

DZIEŃ  
DOBRY

Król ludożerców  
zaokręlował się na  
statek, który pły-  
nie do Europy. Przed  
pierwszym posiłkiem  
podchodzi do niego  
kelner i pyta:

- Co panu podać  
na śniadanie?

- Listę pasażerów...

# Trybuna Śląska

Nr 167 (16.652) 20 lipca 1994 ŚRODA K 8 stron Cena 3000 zł Nr indeksu 350516  
oraz „Skarbiec” PL ISSN 0867-4507

## Premier z lotu ptaka

**KATOWICE, KUŹNIA RACIBORSKA (Inf. wł.)** - Mój rząd chce zwiększyć uprawienia samorządów gmin, ale uważam, że należy wykorzystać to, co już mamy. Po co znowu mnożyć lokalne urzędnicze stanowiska? Dlatego tak ostrożnie podchodzę do wszelkich projektów reformy administracyjnej - powiedział premier Waldemar Pawlak podczas konferencji prasowej kończącej jego wizytę w naszym regionie.

Przelot helikopterem nad Śląskiem, uczestnictwo w inauguracji sesji Sejmiku Samorządowego, oglądanie pogorzeliska po ogromnym pożarze w 1992 roku i spotkanie z górnikiem w Domu Kultury Kopalni „Wujek” to główne punkty jednodniowej wizyty premie-

ra Waldemara Pawlaka w naszym województwie.

- Chcieliśmy, żeby ocenili Pan rozmiar strat i zrozumiał ogrom ludzkiego wysiłku włożonego w ratowanie tego lasu - powiedział Witold Cęcek, burmistrz Kuźni Raciborskiej, który towarzyszył premierowi w wizycie na pogorzelisku po wielkim pożarze, jaki wybuchł w tutejszych lasach dwa lata temu.

Waldemar Pawlak złożył kwiaty na grobach dwóch strażaków poległych podczas akcji gaśniczej. Białe kalie przykryły mogiły Andrzeja Kaczyny i Andrzeja Malinowskiego. Przy grobie drugiego strażaka na premiera oczekiwała żona zmarłego, Adela wraz z synem i córeczką. W Pawlak miał okazję (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

## Tureckie wsparcie

**ANKARA.** Wizytą w pałacu prezydenckim w Ankarze i rozmową w cztery oczy z prezydentem Turcji Sulejmanem Demirelem rozpoczął wczoraj prezydent RP Lech Wałęsa oficjalną część wizyty w Turcji. Witając „gościa z Lechistanu” gospodarz pałacu stwierdził, że stosunki gospodarcze między naszymi krajami rozwijają się dynamicznie. Zapewnił, iż wesprze polskie starania o zapewnienie bezpieczeństwa.

L. Wałęsa z kolei podkreślił, że między Polską a Turcją nie ma spornych problemów.

Po zakończeniu rozmów w obecności prezydentów podpisano protokół o utworzeniu stałego Komitetu Konsultacyjnego; porozumienia o współpracy przemysłowej obronnych; program wymiany kulturalnej i umowę o przewozach drogowych.

Po południu prezydent Wałęsa przyjął premier Turcji panią Tansu Ciller, a wieczorem zwiędzał zakłady produkujące samoloty myśliwsko-bombowe F-16. (rai-jan)

## Mosad w Buenos Aires

**BUENOS AIRES.** Po poniedziałkowym zamachu na siedzibę organizacji żydowskich w Buenos Aires do stolicy Argentyny przyjechali wczoraj agenci Mosadu - izraelskich służb specjalnych, którzy razem z argentyńską policją będą szukać sprawców. Od wtorku granice Argentyny są zamknięte. Wybuch zabił co najmniej 28 osób i ranił 140. Do podłożenia bomby przynależała się nieznana do tej pory organizacja Islamskie Komando. Izrael twierdzi, iż pod tą nazwą kryje się proirańskie ugrupowanie Hezbollah. (rai-jan)

## Placzą nawet jaskółki

**PHENIAN.** Wczoraj rozpoczęły się trzydniowe uroczystości pogrzebowe komunistycznego dyktatora Korei Półn., Kim Ir Sena. Przewodniczył im syn zmarłego, Kim Dzong Il, który według wielu źródeł objął już pełnię władzy w państwie. Ulice Phenianu, którymi przewożono trumny ze zwłokami, pełne były zawodzących żalobników. Zachodni dyplomaci ze zdumieniem twierdzą, że rozpacz większości z nich jest autentyczna. Radio nadaje komunikaty, że nawet ptaki oplakują śmierć „Wielkiego Wodza”. „Pewnego dnia do szkolnej klasy wleciała jaskółka, która płakała przez 10 minut przed portretem zmarłego” - twierdzi oficjalna propaganda.

Tymczasem władze Korei Płd. otoczyły studencie kampusy, aby uniemożliwić organizowanie uroczystości żałobnych przez lewicową młodzież. (rai-s)

Prawo karne nie nadaża za „pomysłowość” aferzystów • Skarb państwa uboższy o biliony złotych • Za fałszowanie pieniędzy ćwierć wieku pozbawienia wolności

## PIĘĆ LAT DLA PRACZA



**WARSZAWA (Inf. wł.)** Nasze prawo karne wyraźnie nie nadaża za pomysłowość ludzi, którzy przekształcają wolnorynkowe wykorzystują dla czerpania olbrzymich korzyści majątkowych kosztem skarbu państwa lub bezpośrednio - współobywateli. Sprawy skierowane do sądów bądź zaawansowane w śledztwie wskazują na przechwytywanie w ten sposób prawie dwudziestu bilionów złotych. Udowodnienie winy napotyka niekiedy duże trudności, ponieważ niektóre czyny, jak na przykład pranie brudnych, pochodzących z handlu narkotykami bądź z mafijnych wymuszonych pieniędzy, zorganizowanie arbitrażu finansowego („oscylator”) słabo opisano w kodeksie karnym. Widząc co się dzieje i stwierdzając pewną bezradność rządu, grupa posłów zgłosiła projekt ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, wzorowany zresztą na akcie, którego nie zdążył uchwalić Sejm poprzedniej kadencji.

Na „pracy” projektodawcy proponują następujący artykuł: kto w celu ukrycia lub niewyjawienia mienia znacznej wartości, pochodzącego z czynu zabronionego w działalności gospodarczej przenosi własność lub posiadanie - lub w inny sposób utrudnia ustalenie miejsca pochodzenia, ukrycia, po-

## Tychy: zbiórka na pracodawcę

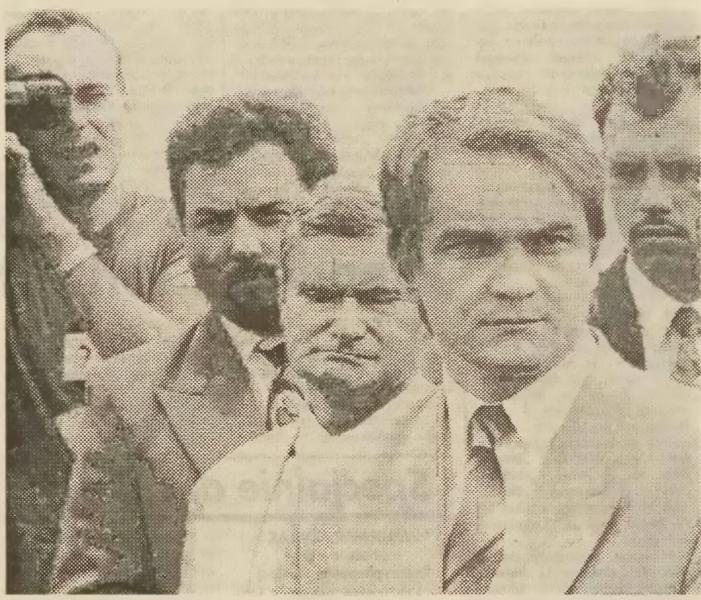
### W Fiacie podwyżki

**BIELSKO-BIALA, TYCHY (Inf. wł.)** Po blisko osmiu tygodniach negocjacji placowych udało się wczoraj podpisać protokół uzgodnień. Swoje podpisy złożyli pod nim związkowcy, przedstawiciele włoskiego pracodawcy oraz mediator z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Pod dokumentem zabrakło podpisów reprezentantów tychskich związków zawodowych, którzy jeszcze w poniedziałek opuścili salę obrad.

Od 1 września Fiat Auto Poland podniesie płacę średnio o 700 tysięcy złotych. Wzrosnąć także dodatek za staż pracy. Najniższa płaca gwarantowana wyniesie od września 2 mln 938 tysięcy złotych (do tej pory 2,3 mln). W połowie przyszłego roku

Włosi podniosą pensję pracowników po raz drugi. Najniższa płaca wzrosnąć ma wówczas o około 500 tysięcy złotych. Jeszcze w tym tygodniu, tuż przed przerwą urlopową wszyscy pracownicy otrzymają milione w premie.

Wczoraj po południu w tyskiej fabryce spółki Fiat Auto Poland odbyła się masówka. Krzysztof Mordasiewicz, wiceprezident związku „Sierpnie 80” stwierdził, że - podpisano to, co i tak miało być. Cały czas mówi się nam, że spółka jest biedna i nie stać jej na podwyżki. Postanowiliśmy więc zbierać datki na biednego Fiata. Akcje rozpoczniemy w najbliższych dniach. (go, AK)



W. Pawlak: - Problemy ekologiczne tego województwa są problemami całego kraju. Trzeba na nie tak patrzeć. Fot. Wl. Morawski

## Po wakacjach może być gorzej

### Parkuj póki czas!

**KATOWICE (Inf. wł.)** Od dziś obowiązuje zatwierdzone 5 km. rozporządzenie ministra transportu o zasadach pobierania opłat za miejsca do parkowania. Wygląda jak raz w życie wszedł... martwy akt prawny.

Nowe uregulowania nie dotarły jeszcze na odpowiednie biuro w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Nie ma to zresztą żadnego znaczenia, skoro osoba odpowiedzialna w Wydziale Przedsiębiorstwa Publicznych za parkingową działalność i tak jest na urlopie. A właśnie na szcze-

blu wojewódzkim zapadną decyzje dotyczące wysokości opłaty za godzinę postoją. Po konsultacji z samorządami zostaną również ustalone płatne obszary. Za niezapłacone „postojowe” grozi mandat lub, co gorsza, odholowanie pojazdu na parking. W rozporządzeniu mówi się o opłacie za godzinę stajacej równowartości ceny dwóch litrów benzyny, nie określając jednak górnej granicy haraczu.

W Katowicach, gdzie w centrum funkcjonuje system opłat za miejsca do parkowania, nie przewiduje się na razie żadnych posunięć związanych z nowym prawem. W wydziale inżynierii miejskiej sosenwickiego magistratu nie wiadomo o parkingowych regulacjach. W Rybniku ustalenia znane są

Zarządowi Miasta z publikacji w prasie samorządowej, ale do żadnych rozstrzygnięć nie dojdzie przed początkiem września, kiedy to nowi radni zbiorą się na poturlopowej sesji. Do tego czasu nadal będzie funkcjonował system biletów w cenie 5 tysięcy złotych, których nabywcy mają prawo przez cały dzień parkować w wyznaczonych miejscach miasta. W Częstochowie mają powstać, podobnie do krakowskich, strefy parkowania, z których w każdej będą obowiązywać nieco inne przepisy i ograniczenia. W Bielsku-Białej póki co można, stosując się do gestu roztawionych zakazów, parkować na chodnikach i ulicach, chociaż w wielu sosenwickich placach gospodaruje już spółka zajmująca się pobieraniem opłat. (EF)

## Serbowie każą czekać

**PALE.** Parlament samowładnej Republiki Serbskiej zakończył dwudniowe obrady na temat przyjęcia lub odrzucenia planu podziału Bośni na enklawy etniczne. Nie-

## Ślimak naciera

**PIWNICZNA, SOSNOWIEC, KATOWICE (Inf. wł.)** Jeśli masz pustą garę, trochę wolnego czasu i kilkanaście milionów złotych oszczędności już od jutra możesz zająć się hodowlą ślimaków. Od kilku tygodni akcja agitacyjna w naszym województwie prowadzi Regionalny Ośrodek Informacyjno-Szkoleniowy Hodowli Ślimaka Konsumpcyjnego w Piwnicznej. Chów ślimaka jest działalnością w pełni gospodarczą - pisze w ulotce dyrektor katowickiej filii ośrodka Maksymilian Szczepiak.

Jeden z szefów katowickiego ośrodka hodowli ślimaków nie ukrywa, że rozkręcenie interesu wymaga zainwestowania ok. 20 milionów złotych.

O efektach przedsięwzięcia dopiero za jakiś czas, bowiem ślimak rośnie równie wolno jak chodź. (aga)

## Prokuratorzy stawiają zarzuty

**KATOWICE (Inf. wł.)** Prokuratura Apelacyjna w Katowicach prowadząca od kilku miesięcy śledztwo w sprawie ko-

rupcji w poznańskiej policji, przedstawiła wczoraj zarzuty funkcjonariuszowi Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz prywatnemu przedsiębiorcy z tego miasta.

## Odgrzyzł psu ucho

**WELLINGTON.** Długo trzeba było czekać, aż sprawdzi się reguła wypowiedziana kiedyś bodaj przez Egona Erwin Kischę, że jeśli pies ugryzie człowieka to nie jest to żadna rewelacja, natomiast sytuacja odwrotna - je-

śli człowiek pogryzie psa - to dopiero jest temat dla reportera.

I stało się! W stolicy Nowej Zelandii Wellington, policyjny owczarek miał pecha, kiedy jego pan kazał mu zająć się kilkunastoletnim chuliganem, rozrabiającym w ogródkowej kawiarni. Na komendę „bierz” owczarek rzucił się chyżo na chuligana, ale za chwilę wrócił skowczając i brocząc krwią, z odgrzyzioną potową ucha!

Świadkowie opisać scenę w sposób następujący: młody rozrabiając widząc psa najpierw stanął „na czterech nogach”, potem pokazał atakującemu psu zęby, następnie zaczął ostrzegawczo warczeć, a kiedy i to nie pomogło, rzucił się na owczarkę, złapał go za ucho i ugryzł. Przerazony owczarek uciekł!

17-letniemu Patrickowi R. grozi teraz, prócz kary za rozrabianie w miejscu publicznym, również kara za uszkodzenie mienia należącego do policji, oraz wyrok za znęcanie się nad zwierzętami. (T.V.)

## Wycieczka przemytników

**CZĘSTOCHOWA (Inf. wł.)** Spora, a przy tym niezwykle pomysłowo ukryta i zorganizowana tytoniowa kontrabanda przechwylił policjanci z drogowych i częstochowskiej celnicy. Skontrolowali na trasie autobus udający się z wycieczką do Paryża. W starannie wybranych i zamaskowanych schowkach autobusu podczas drobiazgowej kontroli znaleziono 6 tysięcy paczek papierosów marki „West” bez znaków akcyzy.

Papierosy były ukryte we wszystkich siedzeniach, w kole zapasowym, w specjalnych schowkach w lukach bagażowych, a nawet pod stopniami schodków. Przemytnicy autobus wyposażony był ponadto w nitownice używane do zatarcia śladów po otwieraniu różnych kryjówek oraz farbę do zamalowywania zarysowań blach otwieranych schodków. W pojeździe podróżowało 19 osób wiozących

**2 x WIĘCEJ  
ZA TE SAME PIENIĄDZE**

**ZA JEDNO OGŁOSZENIE  
DROBNE NADANE W  
„TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ”  
- DRUGIE GRATIS**

**WSZYSTKIE INFORMACJE  
O MISTRZOSTWACH ŚWIATA  
W PIŁCE NOŻNEJ '94**

znajdziesz w specjalnej 8-stronicowej wkładce „TRYBUNY ŚLĄSKIEJ”, w sobotę 23 lipca.

**UWAGA! EXTRA ZNIŻKA NA REKLAMĘ  
WE WKŁADCE - 30% TANIEJ**

**ZDRAPKOWA DOGRYWKA**

Konkursowe emocje jeszcze nie wygasły. Wciąż zgłaszają się do nas Czytelnicy pragnący odebrać swoje nagrody. Przypominamy, że pełna lista laureatów „Wiosennego Konkursu” znalazła się w „Trybunie Śląskiej” z dnia 9 lipca br. Jednak na stale powtarzające się prośby Czytelników drukujemy ją jeszcze raz. **UWAGA!** W wykazie pominięto nazwiska osób, które już zgłosiły się po nagrody. Prosimy wszystkich, którzy odnajdą się na liście o zabranie dowodów osobistych i zgłoszenie się na ul. Młyńska 1 w Katowicach. Nagrody wydawane są od godz. 12.00 do 16.00 w Biurze Ogłoszeń „T. Śl.” (p.III, pok. 303) i w recepcji „DZ” (p. V) do końca sierpnia. Zapraszamy! Lista laureatów znajduje się na str. 5.

**Płonące spodnie**

**ZABRZE (Inf. wł.)** Chwile grozy przeżył wczoraj 54-letni mieszkaniec domu przy ulicy Marii Curie-Skłodowskiej, Marian R. Około 13.30 do jego mieszkania wtargnęło dwóch mężczyzn. Wtręśli go na ziemię, uderzyli kilka razy nożem i wreszcie zapalnica podpaliła mu spodnie. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Wkrótce po zdarzeniu zostali zatrzymani sprawcy tego rozboju: 24-letni Roman S. z Zabrza i 17-letni Krzysztof K. mieszkaniec województwa gdańskiego. (aga)

**KONKURS 34 MILIONÓW**

Wczoraj w naszym konkursie szczęście uśmiechnęło się do pana **Macieja Zielnickiego** z Katowic. Do odebrania nagrody **1 miliona złotych** - zapraszamy w dniu dzisiejszym do godz. 18.00 w Biurze Ogłoszeń „Trybuna Śląskiej” w Katowicach, ul. Młyńska 1, III piętro, pokój 303.

**KONKURS 34 MILIONÓW**

Codziennie możesz wygrać milion **1537-391** Szczerzy str. 2

**TO SZANSA DLA CIEBIE!**

Wakacje z Trybuną Śląską atrakcyjne i tanie

W gorące dni nie ma jak chłodne piwo. Przypominamy, że w naszej trwającej do końca sierpnia akcji umożliwiającej Czytelnikom bezpłatne korzystanie z obiektów sportowych, imprez i rozrywek uczestniczy bar uniwersalny „Max” (Katowice, al. Korfantego 105).

Ośrodek socjalny kop. „Kleofas” (basen, siłownia, gabinet masażu, sauna) w Katowicach przy ul. Chorzowskiej 109 czynny jest codziennie od 6 rano do północy. Przez pięć dni tygodnia (poniedziałek – piątek), między godz. 9 i 10, dzieci oraz młodzież szkolna może z basenu korzystać bezpłatnie.

Przy pięknej pogodzie szczególnym zainteresowaniem cieszą się kąpieliska i baseny. Sznajderki Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza w godzinach od 10 do 18 na baseny kąpielowe „Sielec” przy ul. 3 Maja 41.

Codziennie w tej rubryce zamieszczamy szczegółowe propozycje ulgowego korzystania z różnych obiektów użyteczności publicznej. Wszystkie instytucje zainteresowane naszą ofertą prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 153-77-96. (MFK)

Premier z lotu ptaka

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) poznać bliżej przebieg akcji ratowniczej, w której brało udział 15 tys. ludzi z woj. katowickiego i województwa śląskiego.

Raciborskich. W wojskowym namiocie, stojącym w otoczeniu wypalonych kikutów drzew i świeżo posadzonego młodka, W. Pawlak otrzymał w prezencie spisany na skórze dyplom oraz stylizowaną myśliwską pistolet. - Oto nastąpiła wymiana argumentów sa-

morządu z rządem - skomentował prezydent Wojciech Beblo, dyrektor Wydziału Ekologii UW w Katowicach.

W spotkaniu szefa rządu z pracownikami kopalń uczestniczyli także wojewoda katowicki Eugeniusz Ciszak i Herbert Gabrys, wiceminister przemysłu i handlu. - Polski węgiel jest znakomity, potrafimy go wydobywać, ale musimy ponieść konsekwencje przejścia na system gospodarki rynkowej. Chodzi teraz o to, żeby ci, którym przyjdzie się z górnictwem pożegnać, nie musieli drzeć o los swój i swoich rodzin.

- Jestem jednak przekonany, że w 2020 roku z górnictwa będzie można dobrze żyć - dodał Herbert Gabrys. Po konferencji prasowej, z ponadgodzinnym opóźnieniem, premier Waldemar Pawlak odleciał do Warszawy. (ewka)

Specjalnie dla „TŚL.”:

WALDEMAR PAWLAK - premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej - Czy można poznać z lotu ptaka problemy gospodarcze i ekologiczne Śląska?

Zmierzamy do tego, żeby w cenę energii wprowadzić opłaty za niszczenie środowiska, które składająby się z kosztów do budowy np. oczyszczalni. Wprowadzenie katalizatorów do samochodów będzie krokiem następnym. Chcemy promować rozwiązania sprzyjające ekologii oraz tych, którzy zmniejszają swój udział w zanieczyszczeniu środowiska.

W Szczepnie zapraszają już od 9.00 właściciele kawiarni „Agnieszka” położonej przy ul. Bankowej 2, (tuż obok Rynku). Tutaj pierwszych 5 klientów, którzy pokażą naszą gazetę otrzymają bezpłatnie porcję lodów. Oprócz nich lokal oferuje również dania obiadowe i mocne trunki.

Współwłaścicielami prywatyzowanego CPN staną się więc też zachodnie koncerny, jeśli wykupią akcje rafinerii. Poważnym, strategicznym inwestorem zaferuje się do 30 proc. akcji i opcje na nabycie pakietu 49 proc., ale po wykonaniu przy-

Przewodniczący Sejmiku

KATOWICE (Inf. wł.) Wczoraj zainaugurował swą działalność nowo wybrany Sejmik Samorządowy Województwa Katowickiego. Zasiada w nim 169 delegatów z 91 gmin. Najliczniej reprezentowana jest grupa „niezależnych”, licząca ponad czterdzieści osób.

Prezentacja delegatów BIELSKO-BIALA (Inf. wł.) Krótki był porządek obrad pierwszej sesji Sejmiku Samorządowego drugiej kadencji, która odbyła się wczoraj w Bielsku-Białej.

Dynamit w stawie ŻYWIEC (Inf. wł.) Nieznani sprawcy spuścili wczoraj w nocy wodę z jednego ze stawów hodowlanych należących do Podolskiego Związku Wędkarskiego w Żywcu-Moszczanicy.

Znany scenariusz

Orkiestra, dzieci z kwiatami, oficjele oczekujący w równym szeregu, teksty przemówień znane dziennikarzom na dzień wczesnyj. Czy my już tego kiedyś nie brałismy? I jeszcze wypełniona po brzegi wysłuchanymi przez przedstawicieli górniczego stanu sala Domu Kultury.

Odmianam wrażenie, że Waldemar Pawlak tak naprawdę dobrze czuł się tylko wśród leśników w Kuźni Raciborskiej. Chodzi z nimi po pogorzelsku, zjadł jagody, porozmawiał z ludźmi, którzy byli świadkami i uczestnikami leśnego dramatu.

Gdzie leży Oświęcim? Wydałoby się, że odpowiedź na to pytanie jest prosta. Ale na szczytach władzy, w centralnych urzędach naszego kraju, nadal trwa zażarty spór o to, gdzie ten Oświęcim rzeczywiście leży.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie. „Prezydent Irlandii? A kiedy przyjeżdża do Polski?” Wyśnawiliśmy, że już od dwóch dni jest w Polsce, pytamy jedynie o to, kto wydaje akredytacje dla dziennikarzy chcących zobaczyć gościnnie podczas jego wizyty w Oświęcimiu i Krakowie.

KONKURS 34 MILIONÓW

WYCIĄG Z REGULAMINU Konkurs trwa 34 dni od 4 lipca do 31 sierpnia 1994 r., od poniedziałku do czwartku.

Wódcę ogłoszeń drobnych ukazujących się w „Trybunie Śląskiej” w tym okresie zamieścił codziennie jedno ogłoszenie wyraźnie różniące się od pozostałych nietypową, zabawną treścią.

W konkursie może wziąć udział każdy, licząc na nagrodę 34 miliony zł. W przypadku niezgłoszenia się laureata lub zgłoszenia zbyt późnego - nagroda przepadła.

Ważne ogłoszenia w Biurze Ogłoszeń „Trybuna Śląskiej”, ul. Mysłowska 1, hol III piętra. W losowaniu biorą udział wyłącznie autorzy prawidłowych odpowiedzi. Nagrodę można odebrać osobiście wyłącznie w dniu ukazania się danych zwycięzcy (po okazaniu dowodu osobistego lub legitymacji) w Biurze Ogłoszeń „Trybuna Śląskiej”, Katowice, ul. Mysłowska 1, III piętro, pokój 303.

W przypadku niezgłoszenia się laureata lub zgłoszenia zbyt późnego - nagroda przepadła.

- Rząd chce podnieść dziewięciokrotnie czynsze w mieszkaniach zakładowych. Na razie odrzucono projekt ustawy, ale co będzie później? Ja już w tej chwili płacę za zakładową kawalerkę 857 tys. zł. Przecież to my sami z wypracowanych pieniędzy w kopalni finansowaliśmy budowę tych mieszkań. W pewnym sensie są one naszą własnością. I teraz nagle ktoś każe nam płacić za parę metrów grube miliony. To nie jest w porządku.

(Antoni Karlasz z Bytomia)

- Jestem emerytem i od dłuższego czasu jestem poważnie chory. Prawie nie wychodzę z łóżka. Poprosiłem swój dawny zakład o zapomogę, żeby mieć za co kupić lekarstwa. Z emerytury 2,3 mln ledwo można żyć, a cóż mówić o leczeniu. Dostałem 1 mln zł i z tego potrącono mi 21 proc. podatku. Coś chyba jest nie tak, ja rozumiem podatki od wynagrodzeń, wielkich obrotów, wielkich firm, ale od zapomogi? Przecież to żalosenie.

(Edward Kosiński z Zabrza)

- Mieszkam przy ul. Grabskiego w os. Witosa w Katowicach. Plac zabaw dla dzieci jest zdeustawiany, huśtawki polamane i. ani jednej ławki. Prosiłam już w ubiegłym roku administrację spółdzielni, żeby postawiła choć parę. Matki wychodzą z dziećmi, osoby starsze też chętnie

Śląska, słucham...

posiedziłyby na dworze, a nie ma gdzie. Powiedziano mi, że nie ma pieniędzy. W tym roku też nie ma. A przecież płacimy coraz większe czynsze, więc na co idą te pieniądze?

(Czytelniczka z Katowic)

- Ostąpiłem na widok balaganu, który zobaczyłem wczoraj przed Urzędem Miejskim w Mysłowicach. Ołbrzymi trawnik rozciągający się na dawnym placu Wolności jest konsekwentnie zdzierany i niszczone. Wygląda na to, że powstanie tu kolejny parking. Nie wiem po co, skoro 50 m dalej jest inny, który urządził jakiś czas temu wydział prywatnego przedsiębiorcy. W żadnym ze śląskich miast nie ma za dużo zieleni. Zadzwoniłem do urzędu, ale tam powiedzieli, żeby mi zwracał głowę, bo to nie moja sprawa.

(Czytelnik z Mysłowic)

- Sprawę nadpłat za energię ciepłą określiłabym krótko: czeski film. Wiadomo, że lokatorom naliczono i w ub. roku za wysokie opłaty za ogrzewanie i że są to sumy rzędu 200-300 tysięcy zł. Niektóre

(Czytelniczka z Katowic)

- Za upoważnieniem do dysponowania moimi pieniędzmi złożonymi w banku przez bliską ale nie spokrewnioną ze mną osobę zapłacić musiałam 50 tysięcy złotych. Za taką właśnie kwotę zobowiązana byłam wykupić znaczki skarbowe. Upoważnienie przeprowadzić można bezpłatnie jeśli upoważnia się męża, żonę albo dzieci. Nie wiem dlaczego Ministerstwo Finansów wycofało mnie dodatkowo pieniądze starając się ograniczyć mój wybór do krewniaków.

(Czekamy na kolejne opinie i sygnały Czytelników. Nasz telefon 153-89-27 czynny jest codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9 do 14, w soboty od godz. 10 do 14. (maw, cz)

Gdzie leży Oświęcim?

Wydałoby się, że odpowiedź na to pytanie jest prosta. Ale na szczytach władzy, w centralnych urzędach naszego kraju, nadal trwa zażarty spór o to, gdzie ten Oświęcim rzeczywiście leży.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Przed wizytą w byłym obozie koncentracyjnym pani prezydent Irlandii zadzwoniła po informację, m.in. o akredytacji, do Biura Prasowego Rządu. Panie z drugiej strony drutu upadły w osłupienie.

Powstanie Polska Kompania Naftowa • Udziały w CPN dla zachodnich koncernów • Unowocześnienie branży pochtownie 2 mld USD

PALIWA... PILNIE!

WARSZAWA (Inf. wł.) Po dwóch latach gorących sporów dojrzewa wreszcie projekt przeorganizowania naftowej branży. Przedstawił ów dokument publicznie - po wstępnej akceptacji Komitetu Ekonomicznego - wiceminister przemysłu Roman Czerwiński.

Na unowocześnienie, dostosowanie do otwartej konkurencji polskiej przetwórczości ropy potrzebują prawie pięć lat i ponad dwóch miliardów USD. W związku z tym, w oczekiwaniu na inwestorów i skutki zainwestowania, rząd zamierza negocjować z Unią Europejską termin otwarcia polskiego rynku dla ropy, benzyny, olejów i zabiegów o przedłużenie okresu stosowania ceł ochronnych, kontrynogenów importowanych do roku 1999.

W ten sposób zamierza się przyciągnąć na polski rynek wielkie, zachodnie koncerny, które mogą zainwestować miliardy dolarów, głównie na unowocześnienie polskich rafinerii i czerpać z tego tytułu zyski. Jeśli polski rynek ma zachować względną niezależność a rząd wpłynął na cokolwiek, to do unowocześnienia tej branży trzeba przystąpić natychmiast. Na początek fiskus, ściągający dotąd z tej części rynku prawie piątą część dochodów budżetowych, powściąga swoją zachłanność. Rafinerie zainwestują w tym roku z zysku 440 milionów dolarów.

Prerzucenia z jednej firmy do drugiej, ku działalności rejestrowanej. Ponadto ustawa dokładnie klasyfikuje i odpowiednio „wynagradza”, nawet 25 latami więzienia, grzywną do 10 miliardów i konfiskatą mienia, typowe przestępstwa popełniane w obrocie gospodarczym w latach dziewięćdziesiątych. Chodzi tu o celową upadłość, oszustwa kapitałowe i ubezpieczeniowe, fałszowanie papierów wartościowych, wyłudzenie kredytów bankowych na podstawie sfałszowanych poręczeń, przestępstwa niegospodarności m.in. wynikające z niedopełnienia obowiązków służbowych.

Szczególnie surowo potraktowali projektodawcy przestępstwa aferowe związane z wywozem dużych ilości dewiz za granicę (casus Bągiś - Gąsiorowski), a także fałszerzy. Za podrabianie proponuje się własnie karę pozbawienia wolności na ćwierć wieku, bo to przestępstwo dezorganizujące system finansowy państwa.

Bardzo interesująco opisano czynny zabronione na giełdzie; kto w dokumentacji związanej z obrotem papierami wartościowymi rozpowszechnia nieprawdziwe lub zataja prawdziwe informacje o stanie majątkowym oferenta w celu podwyższenia albo obniżenia kursu, podlega karze do 5 lat. Za poświadczanie nieprawdy dla uzyskania kredytu przewidziano „taryfy”

Pięć lat dla pracza

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) przerzucenia z jednej firmy do drugiej, ku działalności rejestrowanej.

nico niższą, trzy lata, podobnie za wyłudzenie ubezpieczenia. Prawodawca przewiduje nadzwyczajne złagodzenie kary wówczas, gdy przed ogłoszeniem wyroku sprawca dobrovolnie naprawi - w całości - wyrządzoną szkodę. (WW)

Ponadto ustawa dokładnie klasyfikuje i odpowiednio „wynagradza”, nawet 25 latami więzienia, grzywną do 10 miliardów i konfiskatą mienia, typowe przestępstwa popełniane w obrocie gospodarczym w latach dziewięćdziesiątych.

Chodzi tu o celową upadłość, oszustwa kapitałowe i ubezpieczeniowe, fałszowanie papierów wartościowych, wyłudzenie kredytów bankowych na podstawie sfałszowanych poręczeń, przestępstwa niegospodarności m.in. wynikające z niedopełnienia obowiązków służbowych.

Szczególnie surowo potraktowali projektodawcy przestępstwa aferowe związane z wywozem dużych ilości dewiz za granicę (casus Bągiś - Gąsiorowski), a także fałszerzy.

Za podrabianie proponuje się własnie karę pozbawienia wolności na ćwierć wieku, bo to przestępstwo dezorganizujące system finansowy państwa.

Bardzo interesująco opisano czynny zabronione na giełdzie; kto w dokumentacji związanej z obrotem papierami wartościowymi rozpowszechnia nieprawdziwe lub zataja prawdziwe informacje o stanie majątkowym oferenta w celu podwyższenia albo obniżenia kursu, podlega karze do 5 lat.

Za poświadczanie nieprawdy dla uzyskania kredytu przewidziano „taryfy”

LOT bliżej American Airlines

Pod wspólnym numerem

WARSZAWA (Inf. wł.) Coraz bliżej do praktycznej współpracy między PLL LOT i American Airlines. Umowa ogólna o współdziałaniu, zawarta na początku maja i zwana aliansem jest obecnie konkretyzowana. Jak poinformował wiceprezes firmy Zbigniew Kiszczak, podczas dotychczasowych rozmów ujawniono nowe możliwości współdziałania i negocjacje zostały przedłużone do 10 sierpnia.

Warszawa, ujednoczenie serwisu pokładowego. Zdaniem Z. Kiszczaka dzięki „aliansowi” z największą amerykańską linią, LOT ma szansę obronić swoją pozycję wobec konkurentów i zachować status narodowego przewoźnika.

Przewiduje się podpisanie trzech podstawowych dokumentów i kilku dodatkowych. Już wkrótce prezesi złożą podpisy pod porozumieniem w sprawie lotów „pod wspólnym numerem linii”. Od listopada pasażerowie LOT-u lądujący w Nowym Jorku czy Chicago, a podróżujący do Miami czy Los Angeles będą przejeżdżali przez AA i wysłani dalej bez żadnych manipulacji biletowych.

Polskie Linie wykonały miły gest i w okresie od 24 lipca do 14 sierpnia zaferowały uczestnikom powstania warszawskiego i osobom towarzyszącym zniżką o ponad 60 proc. na liniach krajowych. Ulgowy bilet może w praktyce wykupić każdy, kto ukończył 60 lat. (WW)

W konkursie można brać udział indywidualnie lub zespołowo. Termin zgłaszania kandydatur upływa 30 lipca br., główna nagroda to 30 mln złotych. Jury przyznać może także dwa wyróżnienia po 15 mln zł. Wszelkie informacje uzyskać można w siedzibie fundacji w Katowicach przy ul. Powstańców 41 a, tel. 155-13-72. (gaw)

Najlepsi w ekologii

KATOWICE (Inf. wł.) „Najbardziej efektywne dla środowiska przyrodniczego wdrożenia zrealizowane na terenie województwa katowickiego” - takim poważnym tytułem nazwała swój kolejny konkurs Fundacja Ekologiczna „Śleśnica”, który zorganizowała wspólnie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W konkursie można brać udział indywidualnie lub zespołowo. Termin zgłaszania kandydatur upływa 30 lipca br., główna nagroda to 30 mln złotych. Jury przyznać może także dwa wyróżnienia po 15 mln zł. Wszelkie informacje uzyskać można w siedzibie fundacji w Katowicach przy ul. Powstańców 41 a, tel. 155-13-72. (gaw)

W konkursie można brać udział indywidualnie lub zespołowo. Termin zgłaszania kandydatur upływa 30 lipca br., główna nagroda to 30 mln złotych. Jury przyznać może także dwa wyróżnienia po 15 mln zł. Wszelkie informacje uzyskać można w siedzibie fundacji w Katowicach przy ul. Powstańców 41 a, tel. 155-13-72. (gaw)

W konkursie można brać udział indywidualnie lub zespołowo. Termin zgłaszania kandydatur upływa 30 lipca br., główna nagroda to 30 mln złotych. Jury przyznać może także dwa wyróżnienia po 15 mln zł. Wszelkie informacje uzyskać można w siedzibie fundacji w Katowicach przy ul. Powstańców 41 a, tel. 155-13-72. (gaw)

Oblaskawić słońce



Słońce w kapeluszu... BYTOM (Inf. wł.) - Cóż za uspaniałe lato! - mówią ci, którzy spędzają urlopy w górach, nad morzem i jeziorami. - To horror! - wołają mieszkańcy miast, skazani na rozgrzane słońcem aglomeracje.

Fot. Z. Wieczorek Osoby cierpiące na schorzenia serca i nadciśnienie tętnicze muszą za wszelką cenę uniknąć słońca. Szukajcie więc przewiewnych, ocienionych miejsc i nie spacerujcie wcześniej niż po 19.00.

Wymuszone pierwszeństwo

DĄBROWA GÓRNICZA (Inf. wł.) Wczoraj o godz. 12.45 doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic 11 Listopada i Katowickiej. Kierująca fiatem 125 wyjechała pierwszeństwem, w wyniku czego jej pojazd zderzył się z opłem kadetem. Na te dwa samochody najechał jeszcze duży fiat. Ranna sprawczyni kolizji odwieziona do szpitala. Pozostali uczestnicy wypadku wyszli bez szwanku. (Map)

Podczas takiego jak lipcowy upału, organizm człowieka jest szczególnie obciążony, zwłaszcza układ krążenia i serce. Powinniśmy więc przede wszystkim go ochładzać pijąc dziennie przynajmniej dwa litry płynów. Zdaniem dra Aleksandra Sieronia, kardiologa i internisty z Kliniki Chorób Wewnętrznych w Bytomiu, najlepsza jest woda mineralna z bogatą zawartością soli i mikroelementów. Napejcie zawierające cukier są mniej skuteczne, gdyż pragnienie szybko wraca. Trzeba także zmienić dietę na lekko strawną, zawierającą duże ilości jarzyn i owoców, nawet do 1 kg w ciągu dnia. Tłuszcz zwierzęcy ograniczamy maksymalnie, zastępując go roślinnym, a śmietanę zamieniamy na jogurt i kefir. (ewka)

O krok od tragedii

MIKOŁÓW (Inf. wł.) Wczoraj ok. godz. 14 straż pożarna została zawiadomiona o płomieniach wydobywających się z zabudowań gospodarczych Ośrodka dla Niepełnosprawnych pw. Miłosierdzia Bożego w dzielnicy Borowa Wies. Na miejsce akcji udało się kilka sekcji strażackich z Mikołowa, Tychów, Gliwic i Rudy Śląskiej. Do pomocy w gaszeniu strażaków przesyła także spółka „Fiat Auto Poland SA”. Na miejscu okazało się, że ogień ogarnął szopę i wiatę. Zdołano jednak wyprowadzić z planującego obiektu byki i świnię hodowane na potrzeby ośrodka.

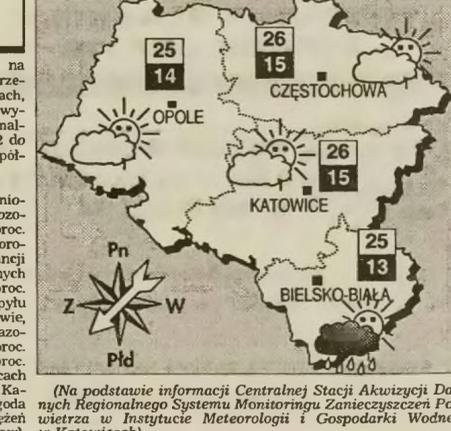
Ze wstępnych ustaleń wynika, iż pożar spowodowany był celowym podpaleniem, dokonanym przez 10-letniego, niedorozwiniętego umysłowo pensjonariusza ośrodka. Dogaszanie pogorzelska trwało do późnych godzin wieczornych. Straty oceniane są na ok. 150 mln zł. (Map)

Trafiony śrutem

RUDA ŚLĄSKA (Inf. wł.) Około drugiej w nocy do szpitala miejskiego przywieziono 52-letniego Eryka B. Mężczyzna miał ranę postrzałową brzucha. Na razie nie wiadomo w jaki sposób został zraniony. Konsekwentnie odmawia policji jakichkolwiek wyjaśnień. Lekarze stwierdzili, że został trafiony śrutem. Policjanci natomiast przypuszczają, że Eryk B. ma w mieszkaniu samodzielnie skonstruowany samopalm, który w czasie pchczenia wystrzelił i zranił pechowego miłośnika broni. (aga)

Za oknem

Polska południowa znajduje się na skrajnym wyżu. W dzień wzrost zachmurzenia i miejscami, zwłaszcza w górach, przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 24 do 27°C, minimalna od 12 do 16°C. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni. Komunikat ekologiczny 19 lipca przekroczone zostały średniodobowe dopuszczalne stężenia tylko ozonu o 83 proc. w Katowicach, o 117 proc. w Zabru i o 182 proc. w Kuźni Nieborowickiej. Stężenia pozostałych substancji mieściły się w granicach dopuszczalnych i wynosiły: dwutlenku siarki o 5 proc. w Katowicach, dwutlenku azotu o 28 proc. w Chorzowie, pyłu zawieszonego od 24 proc. w Sławkowie, do 51 proc. w Katowicach, tlenków azotu od 8 proc. w Sławkowie do 32 proc. w Sosnowcu, tlenku węgla od 29 proc. w Gliwicach do 73 proc. w Katowicach oraz węglowodorów 4 proc. normy w Katowicach i Kuźni. Prognozowana pogoda będzie sprzyjająca utrzymywaniu się stężenia na podobnym poziomie. (gaw)



**DAMASZEK.** Amerykański sekretarz stanu Warren Christopher przybył wczoraj do stolicy Syrii, która jak dotąd była jedynym krajem arabskim, odmawiającym uczestnictwa w procesie pokojowym. Po porozumieniu OWP - Izrael i rozpoczęciu negocjacji delegacji izraelskiej i jordanjskiej, spor między Tel Awiwem a Damaszkiem o Wzgórza Golan jest najpoważniejszą przeszkodą uniemożliwiającą normalizację na Bliskim Wschodzie.

## Pokój już blisko

Christopher w czasie trwania swojej kadencji już piąty raz udaje się na Bliski Wschód, ale tym razem oświadczył, że pokój jest „blisko, jak nigdy dotąd”. Od czasu wojny izraelsko-syryjskiej Wzgórza są w większej części zajęte przez armię izraelską, a na linii rozejmowej stacjonują siły rozjemcze ONZ. Syria domaga się zwrotu całości Wzgórz, Izrael twierdzi, że stamtąd już kilkakrotnie spadała na kraj arabska inwazja, toteż nie może spełnić warunku Damaszku. Tel Awiw jest jednak gotowy na częściowy zwrot spornego terytorium, ale w zamian chce podpisać z Syrią traktat pokojowy, uznający prawo do istnienia obu państw oraz potwierdzający granice. Podróż Christophera ma właśnie doprowadzić do zbliżenia stanowisk w tych kwestiach. Już w przyszłym tygodniu w Waszyngtonie ma dojść do spotkania króla Jordani Husajna z premierem Ickchakiem Rabinem. (rai-s)

## Żałoba w Argentynie

**BUENOS AIRES.** Ostatni bilans ofiar eksplozji w budynku organizacji żydowskich w Buenos Aires mówi o 28 zabitych i 127 rannych. Ekipy ratownicze pracują nadal, gdyż istnieją podejrzenia, że w piwnicach mogła ocaleć pewna liczba osób. Do tej pory zdołano uratować kolejnych 40 osób, wydobywając je spod zwalów gruzu. Rząd Argentyny ogłosił trzynieściogodzinny żałobny dzień. Zamknięto granice, w celu złapania terrorystów. (rai-s)

## Polska przystań w Loreto

Korespondencja własna z Włoch

**LORETO.** Jest w Loreto klasztor polskich Sióstr Nazaretanek. Jedyna poza Rzymem placówka zakonna, prowadzona przez polskie zgromadzenie. Znajduje się on u stóp bazyliki loretańskiej przy via Maccarii 7. Mieszkańcy Loreto mówią o nim krótko „Dom Polskich Sióstr”.

Klasztor ten chciałby oczywiście otworzyć w Loreto jeszcze założycielka Nazaretanek, Franciszka Siedliska. Była ona bardzo czuła w tym maryjnym mieście i właśnie w nim dojrzała w niej myśl założenia nowego zgromadzenia zakonnego mającego żyć duchem nazaretanek. Początkowo nawet swe zgromadzenie nazywała „Loreto”. Jej inicjatywę w tym względzie napotykał jednak na „opór włoskich gospodarzy. Starania władz zakonnych trwały bardzo długo. Dopiero podczas II wojny światowej polskie siostry mogły się osiedlić w mieście, kiedy na polecenie biskupa Gawliny przybyły tutaj, aby nieść swą ofiarną posługę polskim żołnierzom. Ich wkład w organizowanie niesienia pomocy polskim żołnierzom, którzy po zakończeniu II wojny światowej pozostali we Włoszech, jest trudny do przecenienia. Chlubnie zapisywały się również siostry w pracy nad jednoczeniem polskich rodzin rozdzielonych podczas zawieruchy wojennej. Na szczególną zaś uwagę zasługują opieką sióstr nad polskimi sierotami, którym udzielały w swoim domu schronienia. W swojej samarytańskiej posłudze bliźnim nie ograniczyły się tylko do Polaków, przez co zyskały sobie sympatię obco krajowców, a szczególnie Włochów.

## Gdzie kazachska stolica

**ALMA ATA.** Kazachowie dumni byli ze swej stolicy. Jej centrum utrzymane w nieco monumentalnym stylu, jak nakazywały kanony „soarchitektury”, podkreślały rangę, jaką pełni miasto w republice.

Okazało się jednak, że z siedziby władz centralnych obecnie niezawisłego państwa nie są zadowolone jego nowi władcy, a właściwie najważniejsi z nich - prezydent Nursan Nazarbajew. Poświęcił on aż półtora roku na przekonanie deputowanych do parlamentu Kazachstanu, iż stolicę należy przenieść do Akmaty - miasta powszechnie znanego pod nazwą Celinograd. Nie należy przy tym sądzić, iż Nazarbajew do głębi przejął się wypowiedziami Władymira Żyrinowskiego, który przed kilku miesiącami wszedł i wobec obywateli, iż nie istnieje żadna Alma Ata, lecz rdzennie rosyjskie miasto Wiernyj (tak nazywała się stolica Kazachstanu do 1921 roku).

Gwoli ścisłości przyznać trzeba, iż Nazarbajew nie jest pierwszym, który chce zdegradować Alma Atę do rzędu miast obwodowych. Przed nim zamierzał to uczynić lokalny boss partynij Dimmuchammed Kunajew, ale przed tymi zakusami obronił obecny gród stołeczny... Leonid Breżniew pełniący wówczas rolę namiestnika Kremla w Kazachstanie na etacie drugiego sekretarza KC miejscowej partii komunistycznej (Rosjanie we wszystkich republikach związkowych pełniły rolę szarych celinowców).

Akmaty (Celinograd) ma wprowadzić metrykę nieco

starszą niż Alma Ata, ale jest miastem od niej stokroć brzydszym i gorzej zagospodarowanym. Jakość tutejszego budownictwa, nawet jak na warunki radzieckie, jest fatalna. Architekti i urbanisci też się nie popisali. Celinograd szybko awansował w okresie, gdy Stalino w sınıty się stępy pokryte lanami pszenicy. Wówczas to z całego ZSRR zaganiano dziesiątki tysięcy ludzi, aby zagospodarowali „celine” (ugory). Pozostał im nawyk życia w prowincji.

Wszystko to nie zraża obecnie kazachska stolica. Twierdzi on, że obecnej stolicy, uwiecznionej wśród wysokich gór (w pobliżu słynne Medeo), brakuje terenów pod rozbudowę, świeżego powietrza i wody, a tego wszystkiego jest wśród stepów. Po za tym Akmaty jest bardziej oddalona od granicy chińskiej niż Alma Ata. Co też nie jest bez znaczenia. Jedyny w tym wiatpój dokładnie 34 lata temu. Szwajcarski badacz Jacques Piccard i porucznik amerykańskiej marynarki Don Walsh w wielkiej tajemnicy zbudowali batyskaf „Triest”. Twierdził potem, że dotknął dna rowu, ale niestety nie pobrał żadnych próbek, nie zrobili zdjęć itp. Mimo iż byli przyjmowani z wielkimi honorami przez ówczesnego prezydenta Dwighta Eisenhowera, ich wycieczka została uznana za tyleż mało wiarygodną co nieistotną z naukowego punktu widzenia.

Dzisiaj, kiedy obserwujemy eksplozję komet na Jowisz, całkiem poważnie myślimy o zakładaniu baz księżycowych, na całym świecie jest tylko 6 aparatów zdolnych do zejścia na głębokość większą niż 6 tys. metrów. Tylko trzy batyskafy są w stanie osiągnąć dno Rowu Marianańskiego - z dala sterywany „Juliusz Verne” (USA), także amerykański żałowaty „Deep Flight II” i najnowsze cacko japońskich konstruktorów - „Kaiko”.

Korporacja Jamstec, w skład której wchodzi koncerny Mitsubishi, Kawasaki i Mitsui, wydała kilkanaście milionów dolarów na zbudowanie „Kaiko”. Aparat składa się z dwóch części - jednostki matki, która zanurza się na głębokość do 6500

fragmenty SL9 spadną w niemal to samo miejsce. Jowisz ma już kilka „blizn”, ale ta będzie największa - twierdzi astronomowie. (rai-s)

**„Aeroflot” napiętnowany**

**WASZYNGTON.** Amerykański Departament Stanu udzielił dotkliwej „antyrekommendacji” rosyjskim liniom lotniczym „Aeroflot”. W oficjalnym komunikacie stwierdzono, iż „Aeroflot” rozpada się na drobne firmy, wskutek czego drastycznie spadł poziom usług. Wielodniowe spóźnienia lub odwołania lotów są na porządku dziennym. Rosyjskimi liniami nie będą mogli latać urzędnicy administracji, nie rekomenduje się tego także zwykłym obywatelom USA. (rai-s)

WALDEMAR WASILEWSKI

ciom w podstawy ich egzystencji. Stan finansów załka niepodległej Palestyny, jak chcą to widzieć mieszkańcy tego obszaru, jest wręcz oplakany. Ararat wręcz ze swą ekpacy liczy niewątpliwie na pomoc z zewnątrz. Dotychczas jednak poczynione obietnice dalekie są od spełnienia. Od Banku Światowego spodziewano się dwóch miliardów dolarów. Na razie jednak nikt nie powołał nawet grosza z tej sumy.

Entuzjazm wypiera więc rozczarowanie i frustracja z powodu zawiedzionych nadziei. Te nastroje są wodą na młyn ekstremistów podburzających nie tylko przeciwko Izraelowi, który „mści się” - ich zdaniem - na niepokornych Palestyńczykach, ale w ogóle przeciwko Zachodowi.

„Bitwa w Erecu” - jak nazwano zamieszki izraelsko-palestyńskie - może stanowić jeden z symptomów trudności na drodze do trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

WALDEMAR WASILEWSKI



Minister obrony RFN Volker Ruhe wizytuje komandosów Bundeswehry. Fot. „Der Spiegel”

Rząd federalny jeszcze przed debatą postanowił rozszerzyć zadania operacyjne niemieckich jednostek. Podobnie jak sojusznicy, marynarka wojenna Niemiec, nadzorująca na Adriatyku przestrzeganie embarga nałożonego na Serbię, będzie miała prawo oddawania strażników ostrzegających wobec tych, którzy naruszają postanowienia sojuszników.

Przeciwko nadzwyczajnemu posiedzeniu opowiedzieli się socjaldemokraci i bawarski CSU. Ci pierwsi nadal uważają, że Bundeswehra nie powinna brać

uczestnictwa w akcjach zbrojnych poza granicami sojuszu, a decyzje w tej sprawie mogłyby zapasać na normalnych posiedzeniach parlamentu we wrześniu. Bawarska chadecja uważa też takie posiedzenie za zbyt dalekie od rzeczywistości, bowiem postanowienia mogą być przyjęte w jesiennym sejmie. Szybkości i nadzwyczajnych pełnomocnictw domagają się jednak europejscy sojusznicy, którzy chcą, by Bundeswehra jak najszybciej miała otwartą prawnie drogę do działań na Adriatyku i nadzoru zakazu lotów nad Bośnią.

JERZY TEPLI

Połączyłem się z przebywającym w Austrii przewodniczącym komisji zagranicznej Bundestagu, dr. Hansem Sterckenem i zadałem pytanie, czy decyzja trybunału niesie nową strategię Bundeswehry. Dr Stercken jest zdania, że nowe planowanie w związku z nową sytuacją w Europie i na świecie niezbędne jest tak Bundeswehry, jak i sojuszu atlantyckiemu. Jest to konieczne z punktu widzenia zadań polityki bezpieczeństwa. Nowe planowanie już zostało podjęte w NATO. Butros Ghali, sekretarz generalny ONZ apeluje o stworzenie instytucji, zajmującej się tymi sprawami i patrzy z nadzieją na Niemcy. Decyzje nie noszą jednak nowego dla RFN, chociaż zmiany będą tu zupełnie normalnym zjawiskiem. W Paryżu, w czasie parady z okazji święta narodowego, udzielona została zdaniami przewodniczącego komisji, odpowiedź, jakie miejsce zajmuje europejski korpus. Niemieckie starania będą polegały na dostosowaniu Bundeswehry do wymogów nowej strategii. Wyszakowanie i wyposażenie armii będzie uwzględniało udział w akcjach zbrojnych „blekitnych hełmów” ONZ i zadaniach operacyjnych zleczanych przez Pakt Północnoatlantycki. Natomiast nie weźmie Bundeswehra udziału w akcjach na terenie Ruandy - zapewnił dr Stercken. Mają rozpocząć się loty niemieckich samolotów wojskowych do Zairu w ramach pomocy uchodźcom z Ruandy.

Polacyliem się z przebywającym w Austrii przewodniczącym komisji zagranicznej Bundestagu, dr. Hansem Sterckenem i zadałem pytanie, czy decyzja trybunału niesie nową strategię Bundeswehry. Dr Stercken jest zdania, że nowe planowanie w związku z nową sytuacją w Europie i na świecie niezbędne jest tak Bundeswehry, jak i sojuszu atlantyckiemu. Jest to konieczne z punktu widzenia zadań polityki bezpieczeństwa. Nowe planowanie już zostało podjęte w NATO. Butros Ghali, sekretarz generalny ONZ apeluje o stworzenie instytucji, zajmującej się tymi sprawami i patrzy z nadzieją na Niemcy. Decyzje nie noszą jednak nowego dla RFN, chociaż zmiany będą tu zupełnie normalnym zjawiskiem. W Paryżu, w czasie parady z okazji święta narodowego, udzielona została zdaniami przewodniczącego komisji, odpowiedź, jakie miejsce zajmuje europejski korpus. Niemieckie starania będą polegały na dostosowaniu Bundeswehry do wymogów nowej strategii. Wyszakowanie i wyposażenie armii będzie uwzględniało udział w akcjach zbrojnych „blekitnych hełmów” ONZ i zadaniach operacyjnych zleczanych przez Pakt Północnoatlantycki. Natomiast nie weźmie Bundeswehra udziału w akcjach na terenie Ruandy - zapewnił dr Stercken. Mają rozpocząć się loty niemieckich samolotów wojskowych do Zairu w ramach pomocy uchodźcom z Ruandy.

Wszystko wskazuje, że jesienią może targnąć Litwą potężny kryzys, w efekcie którego Litewska Demokratyczna Partia Francy utraci władzę. Sejm litewski po burzliwej debacie zgodził się bowiem na przeprowadzenie referendum gospodarczego zaplanowanego przez Partię Konserwatywną, której inicjatywę poparli swymi podpisami ponad 100 tys. obywateli.

## Znów nacjonalizacja?

Korespondencja własna z Litwy

Referendum to ma zdecydować, czy państwo ma zrewaloryzować wszystkie wkłady oszczędnościowe oraz unieważnić dotychczasową prywatyzację. Jeżeli większość Litwinów opowiedziałaby się za takim rozwiązaniem, rząd Adolfa Šleževičiusa, albo by się podał do dymisji, albo wprowadziłby stan wyjątkowy. Rewaloryzacja, której domaga się opozycja, miałaby być bowiem skutowna, natomiast dotychczasowa prywatyzacja unieważniona i przeprowadzona ponownie po 100-krotnie zindeksowaniu majątku.

Referendum to - zdaniem obecnej ekipy rządzącej - doprowadzi kraj do całkowitego bankructwa i utraty wiarygodności na arenie międzynarodowej. Rząd musiałby bowiem wydatkować około 8 mld litów, podczas gdy w obiegu znajduje się tylko 1 mld 30 mln litów, Musiano by też zarządzić gigantyczną emisję pieniądza, która doprowadziłaby do hiperinflacji i całkowitego zatamania się litewskiej ekonomii. Odwołanie zaś dotychczas przeprowadzonej prywatyzacji majątku oznaczałoby całkowitą utratę wiarygodności Litwy. Byłoby ono bowiem równoznaczne ze znacjonalizowaniem dotychczasowego majątku, który trafił w prywatną rękę. Po przeprowadzeniu takiej operacji bardzo wątpliwe jest czy znalazłby się jakiś przedsięwzięca, który chciałby zainwestować w gospodarke litewską choćby jednego dolara. Fabryka, hotel czy sklep, który nabył, mógłby być przecięt upaństwowiony z woli ludu... Litewska opozycja nie chce przyjąć do wiadomości, że proponowane przez nią rozwiązanie pochodzi rodem z innej epoki i odrzuca twierdzenia, że prowadzi ono do całkowitej destabilizacji państwa. Pod jej naciskiem dominująca w Sejmie frakcja LDPP musiała zgodzić się na przeprowadzenie referendum. Inaczej bowiem mogłaby zostać oskarżona o łamanie konstytucji. Ustalając jego datę dokonała jednak pewnego wybiegu i wyznaczyła je na 27 sierpnia, podczas gdy opozycja żądała, by je przeprowadzić 9 października, czyli w momencie gdy u pręgu zimy nastroje społeczne z pewnością uległyby pogorszeniu.

MAREK A. KOPROWSKI

**LONDYN.** Za kilka tygodni na jednej z londyńskich aukcji będzie wystawiona na sprzedaż kolejna partia jaja prehistorycznego dinozaura. Na aukcji antyków będą licytowane jaja Zaurapada, olbrzymiego roślinożercy, podobnego do brontozaura.

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

## Erytrejski węzeł

**ASMAR.** W ub. roku pojawiło się na mapie świata nowe państwo - 24 maja w Asmarze proklamowano niepodległość Erytrei. Ten niewielki kraj na wybrzeżu Morza Czerwonego przez ostatnich trzydzieści jeden lat był czernstwą prowincją Etiopii i sceną konfliktu, który pochłonął kilkadziesiąt tysięcy ofiar.

Po drugiej wojnie światowej Erytrea jako część włoskiego imperium kolonialnego została oddana pod tymczasowy zarząd brytyjski. W przeciwieństwie do innych byłych włoskich kolonii, takich jak Libia czy Somalia, Erytrea nie otrzymała niepodległości, gdyż kraj ten, będący faktycznie wąskim kilkusetkilometrowym pasem na wybrzeżu Morza Czerwonego, miał ogromne znaczenie strategiczne dla Zachodu (Amerykanie zainstalowali tam swoją siódmą pod względem znaczenia bazę wojskową w Kagnev). Na wniosek cesarza Etiopii Haile Selassie, odbiorcy amerykańskiej pomocy wojskowej, ONZ przyjęła rezolucję, na mocy której Erytrea utworzyła federację z Etiopią.

W 1962 r. cesarz jednonostro nie zniósł owa decyzję ONZ i zaanektował Erytreę. Powstał wówczas w Kairze Front Wyzwolenia Erytrei (FLE), który rozpoczął walkę z okupantem. Charakter religijny mużumalskiego FLE odróżczał go od niego ludowe chrześcijańskie z kraju. Wkrótce FLE, mimo poparcia krajów arabskich, rozpadł się na wiele grup, a główną rolę w walce odegrał Ludowy Front Wyzwolenia Erytrei (FLE), którego kadry szkolone były w Hawanie i Pekinie. Opowiadający się za reformą rolą demokracją FLE, na wywołanych terenach tworzył szkoły i większe szpitale. Rewolucja w Addis Abebie w 1974 roku wywołała wielkie nadzieje wśród Erytrejczyków, ale promosiewski reżim prezydenta Mengistu kontynuował walkę zgodną z tradycją ekspansjonizmu Amharów, dominującej narodowości Etiopii.

W 1977 wojna somalijsko-etiopska i Ogaden spowodowała pojawienie się w Etiopii wojsk kubańskich i ekspertów sowieckich, ale także zmusiła sity rządowe do osłabienia działalności w Erytrei, co pozwoliło FLE opanować 85 proc. terytorium kraju. Po pokonaniu Somalijskiej Armii Wyzwolenia Erytrei, w tym konfliktach zajęli stanowisko neutralne.

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

**„Jurajska” aukcja**

Kilka lat temu znaleziono je przypadkowo w Chinach. Cena wywoławcza jednego jaja wynosi prawie 5 tys. dolarów. Niespełna rok temu także w Londynie przeprowadzono podobną aukcję, ale wówczas ceny były znacznie wyższe z powodu mody wyłansowanej przez film Stevena Spielberga „Park Jurajski”.

Prasa pisała wówczas, iż anonimowym nabywcą był sam Spielberg. Ponoć zapłacił za kilka jaj ponad 80 tys. dolarów. Specjaliści ocenili, że znalezione wykopane w Chinach mają od 70 do 150 mln lat. (rai-s)

# SĄD W PRASIE, PRASA W SĄDZIE

Kto kocha prasę? Być może Czytelnicy, którym dostarcza ona zarówno informacji, jak i rozrywkę. Kto kocha dziennikarzy? Nikt. Może parę lat temu, kiedy, wiecie to, rozumiecie, dawano się takiemu parę informacji z zaleceniem „tylko ładnie o nas napiszcie” kilku „miłośników” by się znalazło. Natomiast dziś, gdy wrzesień zdobyliśmy się na niezależność samo słowo „dziennikarz” budzi, zwłaszcza w przedstawicielach instytucji państwowych, wybuchy nienawiści i frustracji.

W ramach cyklu seminariów organizowanych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka miało miejsce w Warszawie spotkanie dziennikarzy z przedstawicielami prawa. „Prawa człowieka i media” – tak brzmi ramowy tytuł owych, organizowanych co dwa, trzy miesiące, spotkań. Co prawda liczba zgromadzonych sędziów kilkanaście razy przerosła przybyłych przedstawicieli mediów, ale nie przeszkodziło to prof. Leszkowi Kubickiemu, sędziemu Sądu Najwyższego, w wygłoszeniu wykładu pod hasłem „Prasa w sądzie, sąd w prasie”. O prasie w ogóle – pan profesor przeprosił zgromadzonych tłumacząc, że po pierwsze materiały operacyjne, jakie przygotowali, zostały zniszczone przez niesfornych wnuków, a po drugie – o prasie w sądzie mówić mu niezreczenie, gdyż sam jest sędzią orzekającym, i kto wie, czy nie przyjdzie mu orzekać w sprawach dziennikarzy znajdujących się na sali. Zwłaszcza ten drugi argument przyjęty został ze zrozumieniem, gdyż jakies 33 proc. zgromadzonych na sali pismaków miało (jak np. Ewa Kopek z „Dziennika Polskiego” w Krakowie) bądź aktualnie ma (jak niżej podpisana) jakies sprawy w sądzie. Koncentrując się na problemie sądów w prasie (znaczy się – mediach) prof. Kubicki wyszedł od sondażu CBS-u, z którego jasno i niebicie wynika, że 17 proc. respondentów uważa, iż sędziowie i prokuratorzy „biorą”, zaś aż 44 proc. jest przekonanych, iż korupcja wśród przedstawicieli prawa jest tak samo powszechna, jak i w innych zawodach (12 proc. sądzi, że są oni jeszcze bardziej skorumpowani niż przeciętna). A co najgorsze – zagrzanił profesor – aż 76 proc. respondentów o nieuczciwości obrońców praworządności dowiedziało się z prasy!

Wielu mowy było o tym, że władza sądowicza jest nazywana trzecią władzą i jako taka powinna być ceniona. O tym, że prasa jest czwartą władzą, sprawującą nadzór nad pozostałymi trzema (w każdym razie w państwach demokratycznych) nie mówił nikt.

MIRA SUCHODOLSKA

## Puste kłosy...



Fot. Wł. Morawski

W słońcu błyszczą kłosy dojrzewających zbóż. Rolnicy mają je dla próby w rękach i... narzekają. Upały przyszyły za wcześnie, są zbyt intensywne. Lato jest suche i kłosy nie zdążyły się wypelniać ziarnem. Szczególnie ucierpiały zboża jare. Trudno liczyć na wspaniałe zbiory.

rocznych plonów może nie sprawdzić. Szacowane są na 25 mln ton, a może się okazać, że zniwieża zbiorą zaledwie 23 mln ton.

Susza obniża także bogactwo łąk i krowy dają mniej mleka, schną okopowe. Nie wróży to dobrze naszym miejskim portfelom. (awo)

## Orły wracają

W gnieździe orla bielika w bokach niemodlińskich, oprócz pary dorosłych i dwójki ich potomstwa, zaobserwowano dwa młode myszolowy. Zdaniem Andrzeja Radzika, wojewódzkiego konserwatora przyrody w Opolu, jest to przyrodnicza sensacja. Podobny przypadek zanotowano w Polsce wcześniej jedynie raz, w okolicy Milicza.

występowania chronionych ptaków otoczono są tajemnicą. Nawet na wykonanie zdjęcia mieszkańców gniazda potrzebna jest zgoda ministerstwa, o co właśnie wystąpiono. (PAP)

## VIP gejem?

Czy homoseksualista może zostać powołany na wysokie stanowisko państwowe? Według projektu ustawy wprowadzającej kontrolę kandydatów na stanowiska oraz wojewody i dyrektora departamentu wzywać – może, jeśli organ powołujący uzna, że nie stoi to na przeszkodzie. Kandydat najprawdopodobniej będzie musiał dokładnie odpowiedzieć na wszystkie pytania specjalnej ankiety pod tytułem kary za poświadczanie nieprawdy. Jeśli w ankiecie, wzorem np. brytyjskiej, nie znajdzie się pytanie

o preferencje seksualne kandydata, zrobi to za niego najprawdopodobniej UOP, do którego po informacji organ powołujący ma obowiązek się zwrócić.

Zdaniem posłów SLD ich projekt ma na celu wprowadzenie procedury, która wyeliminuje przypadki powoływania na wysokie urzędy osób, których przeszłość może im szkodzić lub stać się zagrożeniem dla bezpieczeństwa państwa. Nie chodzi wyłącznie o eliminowanie osób współpracujących ze służbami specjalnymi PRL. Procedura miałaby wyłapać osoby zamieszane w różnego rodzaju afery finansowe oraz mające na swoim sumieniu „sprawki”, które mogłyby stać się np. dla obcych wywiadów, doskonałym argumentem do wywierania nacisku. Ukrywany homoseksualizm może stać się powodem takiego nacisku. Jednak uzależnianie nominacji od preferencji seksualnych kandydata jest niezgodnym z konstytucją, jak ograniczanie swobód obywatelskich. Bo niby dlaczego homoseksualista miałby być gorszym fachowcem od heteroseksualisty?

Kontroli nie będą poddawani jedynie urzędnicy wybieralni: radni, posłowie, senatorowie i prezydent. Poseł, który ubiegał się o fotel premiera lub ministra, procedurze zostanie poddany. Poza kontrolą pozostanie więc jedynie prezydent, który będzie decydował o kandydacie na premiera, premier o ministrach, ci ostatni o dyrektorach departamentów. Projekt ustawy jednak nie przewiduje wyjścia z impasu. Jeśli premier uzna, że kandydat na ministra może objąć urząd, a prezydent, który ma także głos w nominacji, że nie, powstanie sytuacja nierozwiązywalna. Prawdopodobnie zapadnie decyzja w zależności od tego, który z decydentów jest silniejszy, i co może zaproponować za zmianę stanowiska strony przeciwniej. (AI)

– Sąd – argumentował prof. sędzia Kubicki – jest gwarancją praworządności i w interesie wszystkich leży, aby takim pozostał, także w opinii szarego obywatela. Aby ów szary obywatel miał przynajmniej jedną instytucję, w którą mógłby bez rezerwy wierzyć, na której mógłby się oprzeć w trudnych chwilach. O tym, że nie wszystko w sądach i prokuraturach jest cacy pan profesor nie chciał dyskutować.

Panu profesorowi dziennikarze przypominają bandę rozwyzdronych kibiców na meczu piłkarskim. (Może miał na myśli ten ostatni pomiędzy Górnikami a Legią, z tym że akurat nie kibice wykazali tam największe rozwyzdronienie a... sędzia. Piłkarski tym razem). Dlatego dziennikarzy piszących na tematy sądowe podzielił na kilka grup. Pierwsza to dziennikarze-fani, kibicujący określonej drużynie, czyli stronie. Druga – to dziennikarze-chuligani, „niszczący” sąd, zwłaszcza za pomocą insynuacji. Trzecia z kolei, zdaniem profesora, to dziennikarze-kibice wbiegający na salę sądową z rozpostartym transparentem „Sędzia kałosz”. Skutkiem tego obraz sądu i, w ogóle, wymiaru sprawiedliwości, jest przez media zamazywany i splotowany. Teza ta została skwapliwie podchwyczona przez pana sędziego z Krosna, który wygłosił długą przemowę, w której szczególnie wyśmiał, w jaki sposób utrudnia dziennikarzom dostęp do akt sądowych. On sam – powiedział – zawsze się pyta po co te akta i jaki cel przyswieca osobie poruszającej daną sprawę. Tego, że opinia publiczna ma prawo do bycia poinformowaną – o wszystkim, nie tylko o dobrych, ale i złych aspektach życia – rzadko pracuje sądów – dwa jakoś w ogóle nie chciał wziąć pod uwagę.

Marian L. – były dyrektor oddziału Wielkopolskiego Banku Kredytowego w Legnicy i Bogdan B. – b. naczelnik wydziału

## Aresztowanie bankowca

kredytów tego banku zostali aresztowani pod zarzutem nieodpowiedzialnego dysponowania kredytami, co spowodowało straty w wysokości ponad 24 mln złotych – poinformowała 19 bm. naczelnik Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy, prokurator Zdzisława Stankiewicz.

B. dyrektorowi postawiono ponadto zarzut usławiania wyłudzenia z jednego ze szwajcarskich banków kilku milionów marek – poinformowała Stankiewicz. (PAP)

## Temida na wakacjach

Urolopy, to nie tylko przyjemność, ale i często udręka. Co prawda pozamykanych na głucho sklepów czy punktów usługowych, których właściciele rozpoczęli letnią „alabę” coraz mniej – wszak konkurencja spora i nie można oddawać jej pola – ale urzędy uparcie podtrzymują ze tradycje lat ubiegłych. Tak jest również niesłusznie w sądach. Nie dość, że tzw. wskaźnik czasu trwania postępowania jest z roku na rok gorszy, to jeszcze sądy w okresie wakacji mogą odkładać znaczną część spraw na półkę – zgodnie z przepisami (sic!) – i zajmować się tylko wybranymi, tzw. niecierpiącymi zwłoki.

Jeszcze w roku 1990 procesy cywilne trwały w polskich sądach średnio 5,3 miesiąca, ale w roku ubiegłym ten czas wydłużył się już do 8 miesięcy.

Nieco lepiej wygląda sytuacja w przypadku procesów karnych. W 1990 r. takie sprawy toczyły się w I instancji średnio przez 2,8 miesiąca. Jednak i w tym wypadku wskaźniki ulegają pogorszeniu – w 1993 r. czas trwania powyższych postępowań wydłużył się do 5,4 miesiąca.

Najgorzej wygląda jednak załogi w wydziałach ksiąg wieczystych. Katowickie należą tu co prawda do chlubnych wyjątków, ale np. w Lublinie czeka się na wpis do księgi 10 miesięcy, w Warszawie – 11, a w Łodzi ponad rok. (kub)

## Temida na wakacjach

Urolopy, to nie tylko przyjemność, ale i często udręka. Co prawda pozamykanych na głucho sklepów czy punktów usługowych, których właściciele rozpoczęli letnią „alabę” coraz mniej – wszak konkurencja spora i nie można oddawać jej pola – ale urzędy uparcie podtrzymują ze tradycje lat ubiegłych. Tak jest również niesłusznie w sądach. Nie dość, że tzw. wskaźnik czasu trwania postępowania jest z roku na rok gorszy, to jeszcze sądy w okresie wakacji mogą odkładać znaczną część spraw na półkę – zgodnie z przepisami (sic!) – i zajmować się tylko wybranymi, tzw. niecierpiącymi zwłoki.

Jeszcze w roku 1990 procesy cywilne trwały w polskich sądach średnio 5,3 miesiąca, ale w roku ubiegłym ten czas wydłużył się już do 8 miesięcy.

Nieco lepiej wygląda sytuacja w przypadku procesów karnych. W 1990 r. takie sprawy toczyły się w I instancji średnio przez 2,8 miesiąca. Jednak i w tym wypadku wskaźniki ulegają pogorszeniu – w 1993 r. czas trwania powyższych postępowań wydłużył się do 5,4 miesiąca.

Najgorzej wygląda jednak załogi w wydziałach ksiąg wieczystych. Katowickie należą tu co prawda do chlubnych wyjątków, ale np. w Lublinie czeka się na wpis do księgi 10 miesięcy, w Warszawie – 11, a w Łodzi ponad rok. (kub)

## Komfortowo i oszczędnie

Polska jest krajem – twierdzą specjaliści z ustanowionej w końcu 1990 roku, Fundacji na rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii (FEWE) – w którym energia jest wykorzystywana nieefektywnie. Przykładowo, w porównaniu z krajami rozwiniętymi, uzyskujemy 2-3-krotnie mniejszy dochód narodowy na mieszkańca przy tej samej ilości „zjadanej” energii. Zarazem niebawym zanicyzujemy środowisko, emitując „na głowę” 1,5-10-krotnie obfity „bukiet” gazowo-pyłowych paszdztw.

FEWE nie zachęca do rezygnacji z komfortu, do jakiego każdy z nas nawykł. Preferuje otóż takie poszukiwanie oszczędności, które pozwala ograniczyć zużycie energii przy zachowaniu rutynowego standardu życia. W gospodarstwie domowym największym zużycie jest „pożeraniem” prądu jest lodówka oraz coraz popularniejsza zamrażarka. Przeciętna polska lodówka o pojemności 220 litrów „polyka” dziennie około 1,3 kWh. Wystarczy pomnożyć tę ilość przez cenę jed-

nostki energii elektrycznej, aby wyliczyć miesięczny, lub roczny koszt jej użytkowania. Na drugim miejscu na ogół znajduje się pralka. W jej przypadku rachunek nie jest aż tak przejrzysty. Koszt, jaki ponosimy w następstwie jej użytkowania, zależy już bowiem od nazbyt wielu okoliczności: przykładowo, liczby i wieku dzieci, wpływających na częstotliwość prania. Prawdą jest jednak, iż najnowszej generacji urządzenia gospodarstwa domowego zużywają o około 30 do 50 proc. mniej energii niż wysłużone na ogół „Polary” i „Frania”. Oczywiście, nikt roztropny nie wyrzuci z tego powodu na śmietnik sprawną lodówkę lub pralkę. Tym bardziej, że owe energooszczędne „cacka” są na ogół produktem zagranicznym i nadzwyczaj drogie. Jeśli jednak nasza pralka lub lodówka definitywnie odmówi już posłuszeństwa, wówczas decydując się na nową – obok porównań cenowych – warto przeprowadzić także pogłębianą kalkulację. Oto z takiego indywidualnego rachunku może bowiem dowiednie

wyjść, że zainwestowanie w dużo droższe energooszczędne urządzenie nie ma nic wspólnego z upodobaniem do blichtru, lecz jest świetną inwestycją, zwracającą się w postaci zdecydowanie niższych opłat za prąd. Warto więc dopytywać w sklepie handlowców o techniczne parametry nowego sprzętu, nie zaś kierować się wyłącznie ceną. Nawet jednak przywiązanie do starej (ponad 15 lat), acz wciąż sprawniej lodówki nie musi oznaczać rezygnacji z oszczędności. Wydatki na prąd można otóż i w tym przypadku skutecznie ograniczać, stosując proste zabiegi: czyszczenie wymiennika ciepła, dbałość o poprawne ustawienie urządzenia (im swobodniejszy obieg będzie miało powietrze wokół lodówki, tym sprawniej będzie pracował wymiennik), trzymanie go z dala od źródeł ciepła, regularne rozmrażanie (im więcej lodu osadzi się w parowniku, tym więcej energii zużyje sprężarka na utrzymanie odpowiedniej temperatury), itp.

Spora energii elektrycznej „nyka” w naszym mieszkaniu oświetlenie. Czteroosobowa rodzina w dwupokojowym mieszkaniu ma, średnio biorąc, 14 do 18 tzw. punktów świetlnych. Jak wykazuje statystyka przeciętna zamontowana w domu żarówka ma 60 W. Tymczasem wcale nie oplaca się preferować akurat niskowatowych. Oto 2 sześćdziesięciowatowe dają dokładnie tyle światła co 1 „setka”. Świetlówki oszczędza 75 proc. energii. W kuchni, piwnicach i na strychach są więc szczególnie sposobne. Zastosowanie ściemniacza do wielozarówkowych żyrandoli pozwala zaoszczędzić sporo kilowatogodzin. Nade wszystko warto się wszak zastanowić nad kupnem energooszczędnych żarówek nowej generacji. Mają one ośmiokrotnie większą żywotność i dają taki sam efekt świetlny, zużywając aż pięciokrotnie mniej energii. Oczywiście, są to droższe od tradycyjnych, ale... warto policzyć. Tym bardziej warto, że ceny energii wciąż prną się w górę. Droga z pozoru inwestycja w kontekście kosztów użytkowania może koniecznie okazać się doskonałym interesem. (jech)

## Wyrok do uchylecia

i agentach UB, domaga się b. oficer NSZ Czesław Czapliski. Sąd Wojewódzki w Warszawie niedawno bezterminowo odroczył rozprawę, gdyż nie stawiała się na niej część świadków, a także pełnomocnik Czapliskiego.

Podczas II wojny światowej 72-letni dziś Czapliski był podporucznikiem NSZ-NOW, scalonego w 1944 r. z AK. Działal na terenie powiatu przasnyskiego, ukrywał się przed gestapo. W maju 1945 r. współkierował rozbięciem powiatu aresztu UB z siedzibą w Krasnosielcu, skąd uwolniono przebywających według Czapliskiego „w nieludzkich warunkach” 42 członków lokalnego kierownictwa AK i NSZ. (PAP)



Jan Maria Rokita stanął na ślubnym kobiercu. Jego żoną jest Niemka Nelli Maria Arnold. Fot. Z. PAP/CAF

Produkowana w kraju energia jest wykorzystywana nieefektywnie. Fot. Z. Wiczorek

## Kontrowersyjne zaproszenie

Zbliża się 50. rocznica powstania warszawskiego. Władze Polski zaprosiły do udziału w jej obchodach prezydentów Niemiec i Rosji. Wiadomość ta jednych zbulwersowała, inni przyjęli ją z aplauzem.

Ośrodek Badań Opinii Publicznej przeprowadził sondaż pokazujący jak rozkładają się głosy za i przeciw. Szacuje się, że 71 proc. Polaków posiada jakąś wiedzę na ten temat. Przeciwno

zaproszeniu prezydenta Niemiec opowiedziało się 49 proc. badanych, którzy w ogóle o tej sprawie słyszeli. Optuje za tą wizytą 43 proc. Zdaniem połowy badanych nie należało zapraszać na te obchody także prezydenta Rosji, odmienną opinię wygłasza 41 proc. W obu przypadkach nie ma zdania 8 proc. Warto dodać, że zdecydowali przeciwnicy udziału prezydentów Niemiec i Rosji w uroczystościach pięćdziesięciolecia powstania warszawskiego ponaddwukrotnie przeważają nad zdecydowanymi zwolennikami zaproszenia Borysa Jelcyna i Romana Herzoga. Za – opowiada się przede wszystkim młodsi i dobrze wykształceni ludzie, oceniający swoją sytuację materialną i społeczną jako dobrą.

Jeśli obecność prezydentów potraktujemy jako próbę pojednania, to można powiedzieć, że tylko część społeczeństwa polskiego akceptuje tę formę symbolicznego zamknięcia rachunków historycznych sprzed pół wieku. (awo)

## Ustawa ma lukę

Trybunał Konstytucyjny wystąpił ostatnio do Sejmu z sygnalem, że w ustawie o radiofonii i telewizji nie uregulowano sprawy zawieszania w czynnościach członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Ta sprawa ma znaczenie nie tylko formalne – zwraca uwagę Trybunał – ale wiąże się z ustrojowym charakterem Rady. (PAP)

## Dokumentacja opieki

Republika Federalna Niemiec rozlicza opiekę nad przeszło 15.450 grobami Polaków, poległych tam w czasach wojny – poinformował ambasador Niemiec w Warszawie, Johannes Bauch podczas oficjalnego przekazania min. budownictwa Barbarze Bliździe 13 tomów dokumentacji w tej sprawie.

Zestawienie obejmuje nazwiska, daty urodzenia i śmierci obywateli polskich zmarłych w niewoli niemieckiej, w więzieniach, lub w wyniku działań wojennych. (PAP)

## Kursy, akcje

Koszyk walut.	NBP			Kantory			
	kupno	sprzedaż	średni x)	Tara K-c	sprzedaż	kupno	średni x)
USD	21997	22823	22375	22120	22250	22100	22300
DEM	14209	14359	14499	14220	14270	14200	14320
GBP	34272	35670	34971	34420	35000	-	-
CHF	16846	17534	17190	16800	16950	16700	16850
FRF	4140	4308	4224	4175	4230	4170	-

x) Kurs średni NBP obowiązujący od środy godz. 0.00 do następnego środy, godz. 24.00 w rozliczeniu z urzędami celnymi.

MAKS.	MIN.	AKCJE	KURS (tys. zł)		ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)
			bieżący 19.07.	poprzedni 18.07.		
20.760,3	4.193,8	WIG (w pkt)	11.665,1	11.065,3	5,4	1.652.909
1.350,1	725,4	WIG 20	1.153,4	1.094,4	5,4	
358,0	62,5	BIG	141,0 rk	129,0 rk	9,3	144.511
555,0	106,0	BRE	328,0	316,0	3,8	73.421
6.750,0	1.610,0	BSK	2.500,0	2.350,0	6,4	124.455
2.800,0	455,0	Elektrim	1.320,0 ns	1.320,0	0,0	89.712
485,0	114,0	Exbud	190,0	173,0 rk	9,8	83.682
625,0	84,0	Irena	585,0	570,0 rk	2,6	98.693
410,0	280,0	Jelfa	420,0	410,0	2,4	74.080
1.200,0	144,0	Kable	720,0 ns	715,0	0,7	17.362
985,0	160,0	Krosno	466,0	424,0 rk	9,9	30.404
280,0	71,0	Mostalexp	155,0	142,0	9,2	61.373
277,0	87,0	Mostalwar	155,0	148,0 rk	4,7	9.343
1.700,0	430,0	Okocim	855,0	780,0 rk	9,6	28.780
1.815,0	389,0	PolifarCn	820,0	750,0	9,3	95.914
1.200,0	300,0	Prochnik	530,0	500,0	6,0	7.690
540,0	137,0	Rafako	pw 280,0	pw 255,0	9,8	78.047
84,5	22,0	Sokołów	42,5 ns	40,5	4,9	51.334
660,0	164,0	Swarzędz	280,0	257,0 rk	8,9	32.140
830,0	104,0	Tonsil	396,0	360,0 rk	10,0	24.375
670,0	13,7	Universal	239,0 rk	218,0 rk	9,6	282.686
750,0	171,0	Vistula	285,0	265,0	7,5	39.251
1.980,0	327,0	WBLK	1.345,0	1.295,0 rk	3,9	132.259
3.300,0	845,0	Wedel	1.750,0 ns	1.650,0	6,1	24.714
1.170,0	280,0	Wolczanka	555,0	555,0	0,0	20.303
3.825,0	590,0	Zywiec	2.300,0	2.315,0	-0,6	27.379
Prawa poboru – rynek podstawowy						
3,3	1,8	Sokołów	1,8	1,8	0,0	5.670
Rynek równoległy						
500,0	432,0	AmerBank	475,0	432,0	10,0	14.862
1.280,0	79,5	Efekt	294,0 ok	268,0	9,7	0
825,0	470,0	Prochem	800,0	825,0 rk	-3,0	14.472

rk – redukcja zleceń kupna; pw – akcje po wymianię; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; ok – oferta kupna.

Na wczorajszej sesji ponownie wzrosły kursy większości akcji, ale podaż była spora, tak że w kilku przypadkach zanotowano nadwyżki sprzedaży. Tylko akcje Żywy i Prochemu potaniały, a walory Elektrimu, Wólczanki i prawa poboru Sokołowa nie zmieniły ceny. W przypadku BIG-u i Universalu zastosowano redukcję zleceń kupna – odpowiednio: o 51 proc. i 38 proc. Przy Efekcie pojawiła się oferta kupna, ponieważ powtórnie nadwyżki przewyższyły podaż.

W dogrywkach ostro handlowano. Zgłoszono 14 ofert sprzedaży, z których 10 zostało wyprzedzonych. Inwestorzy nie chcieli kupować walorów Elektrimu, Kable, Sokołowa i Wedla. Spośród 11 ofert kupna zaspokojono zapotrzebowanie na walory 8 spółek, a akcji pozostałych 3 spółek – w tym m.in. Efektu – nie chiano się wyzybywać. (mu)

## W opinii maklera

Na wtorkowej sesji ponownie znacznie wzrosły ceny zdecydowanej większości akcji. Tym razem jednak rynek był dużo bardziej zrównowagowany, aniżeli w poniedziałek. Istotnie zmalała przewaga popytu nad podażą, co w głównej mierze jest wynikiem wzrostu podaży akcji. Uwzględniając olbrzymie nie zrealizowane nadwyżki w przypadku BIG-u, Universalu i Efektu, widać, że globalnie praktycznie nie u zmianom, bardzo wysokim poziomie utrzymał się popyt. Był on jednak głównie skoncentrowany na mniejszej liczbie spółek, czego wynikiem jest znaczny spadek ilości redukcji kupna. Być może część inwestorów, decydując się na sprzedaż akcji chciała wyprzedzić ewentualną korektę cen. Jednak o tym czy był to właściwy moment, będziemy mogli się przekonać dopiero po najbliższych sesjach. Duży popyt na akcje zdaje się w dalszym ciągu świadczyć o sporych pokładach optymizmu wśród inwestorów. Z drugiej strony wśród posiadaczy wielu jest jeszcze takich, którzy nabyli akcje po wyższych cenach i czekają teraz na odrobienie strat. Pewne niezdecydowanie przejawiali inwestorzy w trakcie dogrywek. Nie brakowało tym razem chętnych nie tylko do kupna akcji ale też i do sprzedaży. Stąd pojawienie się, obok redukcji i ofert kupna, także nadwyżek sprzedaży, od pewnego czasu nieobecnych na naszym parkiecie.

ANDRZEJ PAWŁOWSKI – makler Śląskiego Domu Maklerskiego

**ŚLĄSKI DOM MAKLERSKI S.A.**

Katowice, plac Wolności 12a  
tel. 106-82-23 do 5, tel/fax 58-92-03

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00  
oraz w soboty w godz. 8.00-13.00

Ofertujemy:

- udział w dogrywkach
- przyjmowanie zleceń telefonicznych

**Do 22 lipca - 50 % opłaty przy otwarciu rachunku  
a od 1 sierpnia - sprzedaż akcji spółki „STALEXPOT”**

## Zabawa dla twardzieli

Najpierw była Gdynia. Potem Nowe Miasto n. Pilicą. Dwa przypadki dezercji żołnierzy z bronią w ręku. Obydwa zakończono równie tragicznie, choć w indywidualnym wymiarze ludzkiego losu – odmiennie. Obydwa kształtowały ludzkie życie: w pierwszym przypadku – postroenie ofiary, w drugim – dezercera.

Czy to musiało się wydarzyć? Czy do tych tragedii dojdzie musiało? Czy gdyby o psychicznych problemach gdyńskiego dezercera wojsko wiedziało w tym czasie – armia dałaby mu bronio ręk? A gdyby na miejscu zaciągnięciem się wokół uciekiera z Nowego Miasta piersienica oblawy znalazł się psycholog-specjalista do negocjacji z osobnikami znajdującymi się w krainowym stresie, a zarazem uzbrojonymi, czy padłyby ten fatalny, samobójczy strzał?

Te pytania zapewne już nie zawsze pozostaną bez odpowie-

dzi. Rzecz w tym, aby na przyszłość zminimalizować możliwość powtórzenia się tego rodzaju tragedii.

Armia to instytucja szczególnego typu. Nie wszyscy w jej szeregach wstępują rwanie ochotnie, z pieniędz na ustach, motywowani patriotycznym nakazem obrony kraju. Wielu, bardzo wielu, idzie, bo musi. Hierarchiczny system zależności, wojskowa dyscyplina – w wykonaniu przez podoficerów kadry zarządzającej są jakże często w ogólniupajacy dryl, ekscytywne „starego wojska” wobec żołtódzobów – wszystko to sprawia, że przeciętna psych

NAUKA-PRACA

ABSOLWENTÓW szkół ekonomicznych na stanowisko przedstawicieli handlowych zatrudni Biuro Handlu Zagranicznego TAN-VIET. Warunek: telefon. Oflerty pisemnie składać na adres: 80-885 Gdańsk, ul. Podmyślna 1/5. (KR/1250)

PRYWATNE

KRASNALÉ ogrodowe produkcje - Olkusz 433-532. (DO/448)
KUPIE zbędne żelazo kanalizacyjne Wadowice 323-06. (DO/455)
KŁÓZ motowóz z silnikiem Yamaha sprzedam. Tel. (034)620781, godz. 10.00 - 17.00. (TC/8231)

MALOWANIE

MALOWANIE, tapetowanie. 156-39-72. (GO/3458)
MONTAŻ ANTEN - 598-114. (GD/6125)
MONTAŻ boazerii, zabudowy, podłogi, schody. Tel. 186-94-83. (MM/29123)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ domu z zabudowaniami gospodarczymi + działka 30a. Ołudza k./Szczekocin, tel. 156-12-42. (GO/3714)
SPRZEDAŻ domu piętrowego z działką 19 ar. 320 m w Czeczowicach, ul. Legionów 167, po 17.00. (DO/460)

ZDROWIE

APARATY słuchowe zauszne, wewnątrzkanalikowe, okularowe, pudefkowe. Dobb, serwis, wkładki indywidualne. Logopeda laryngolog. Gabinet „LOGO”, Katowice, Piaskowa 8, tel. 156-47-41. (GO/3443)

MATRYMONIALNE

80-LETNIA superatrakcyjna, naturalna blondynka o wyglądzie modelki pozna pana do lat 30. Cel matrymonialny. Oflerty ze zdjęciem - skrytka 70. (GO/1615)
KONTAKT, 580-168, oferty zagraniczne. (GO/3705)

KUPNO-SPRZEDAŻ

BAWELNIANE czysto, wyłączone, przeciwprzeziwione, kredyty szwedzkie. (032)512-811. (GD/6139)
DALMATYŃCZYKI, Gliwice, 133-79-49. (GO/3695)
GS Libiąż wydzierżawi ubojnię wraz z przetwórnictwem. Informacja, tel. 271-285. (GO/3621)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ maszyn do szycia skor: kuśnierki (nowe i używane), dwuigłowi, strobniowi, dwuigłowi ramienne, pikówki, zygarki, wytwornice par, krajarki taśmowe, praski, żyzdowarki. (0-42)74-21-15 Łódź. (KR/1268)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ samochodu ciężarowego marki Kamaz-skrzyniowy rok produkcji 1981. Wiadomości: Ustroń, Hermania Wspólna 20. (TB/13246)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ domu z zabudowaniami gospodarczymi nadającymi się na działalność rzemieślniczą przy drodze do zalewu Nako-Checho. Nowe Checho 42-622 Leśna 8. (DM/11031)

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ domu z zabudowaniami gospodarczymi, działka z sadem w Żarkach, ul. Czeszochowska 88 tel.148-132 (DO/459)

TANŹSZY KREDYT - NA DOWOLNY CEL

Gdzie? ... w Banku Zachodnim S.A., który oferuje nowe, korzystniejsze oprocentowanie kredytu gotówkowego. Czy to się opłaca? ... Oczywiście! Przykładowo: jeżeli weźmiecie Państwo 5.000.000 zł kredytu na pół roku, to odsetki wyniosą ...tylko 577.500 zł!



USŁUGI

ACHTUNG! - Naprawa telewizorów, magnetowidów. 1547-286. (GO/3349)
AGENCJA Detektywistyczna „Observation”. Sprawy rozwodowe, ustalenia. 1541-639. (GO/3140)
ALARMY - autoryzacja, 482-646. (GO/3661)
BRAMOFONY, domofony. 165-56-80. (EX/49023)
DACHY - Termozgrzewalne papy na dachy płaskie. Wieloletnia gwarancja. 103-17-91. (TT/143)

MIESZKANIA

ZAMIENIE mieszkanie M-3 w Dąbrowie Górniczej na większe lub równorzędne na terenie Zagłębia lub okolic, czy inne propozycje. Oflerty: „Biuro Ogłoszeń” Katowice Myrńska 1, skr. 217. (GD/6141)

LOMBARD

Natychmiastowe pożyczki gotówkowe pod zastaw: złota, sprzętu RTV, samochodów KATOWICE ul. Stanisława 6 (przecznica Mariackiej i Wawrzyszewskiej) CHORZÓW ul. Truchana 82 tel. 412-889

Będzin Usługi medyczne w Czebach tel. 167-74-49, 193-21-50

TURYSTYKA

WYCIECZKI - Hiszpania, Włochy, Francja, ISTRIA - apartamenty. CAMPINGI - morze, Miłno, jeziora, BILETY AUTOKAROWE - Niemcy, inno, BP Katowice, Dworcowa 11 510-666, 1539-885. (2113/JP)
BIURO Podróży „Ty i Ja” - wczasowe, kolonie, kraj zagranicą od 1,3 mln, tel. 81-22-31 wew. 384. (MM/29125)
DOM wczasowy „POLO” w Przemieszcu oferuje usługi noclegowe w cenie 90.000 zł. Tel. 76-12-76 Jelenia Góra. (GO/3576)
MORZE, Miłno „EDEN” sierpień 5.800.000,- Dzwiny, Dębina, Jarosławiec - ośrodki 4.000.000,- 4.700.000,- Dąbrowa Górnica 3.370.000,- 3.531.000,- góry, jeziora 2.250.000,- 4.173.000,- wrzesień, druga połowa sierpnia taniej. „Dylizans” Katowice Ordona 7. 584-556. (GO/3496)
LATO '94 w całej Polsce, Włochy i Hiszpania. „LA MARK” Siemianowice 1287-688, Czeladź 1656-300. (GO/6072)
NOWOŚĆ! Formula 1. Wyjazd dnia 13-15.08.1994 na Hungaroring - przedprzejazd biletów oraz wczasowy krajowy i zagraniczny. „Bobbi” Snowniec, Będzińska 39. Tel. 66-77-52. (GO/3660)
OBÓJ SPORTOWY - tel. 167-30-61, wew. 211. (GO/3724)
POKOJE nad morzem Dzwiny k./Kolobrzegu, tel. (0965)85502. (GO/3669)

RÓŻNE

BIZNESMENI zachodni, często przebywający w Polsce poszukują młodych do lat 25 dyspozycyjnych, dostępnych, aktywnych i atrakcyjnych pań. Wykluczony udział pań do towarzystwa”. Zapewniają możliwość sponsorowania lub zatrudnienia. Oflerty pisemnie z krótkim życiorysem i fotografią wysyłać na skr. poczt. nr 1017, Katowice 1. (GO/3689)
JAK skreślić 24 liczby? (gwarancja) za 25.000 Totolotka, za darmo informacje. Przyślij adres, znaczki za 10.000, koszt. „Bożena” 41-200 Sosnowiec skr. poczt. 88. (GO/3687)
KATOWICZKI Hale Targowe „Obroki”, odstąpił box - 128-10. (GD/6142)
OGŁOSZENIE L. Likwidator spółki PPUH REPA zawiadamia, że z dniem 11 lipca 1994 została otwarta likwidacja spółki i wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności pod adresem Katowice ul. Bronisławy 17b tel./fax 1523-961. (GO/3709)

UWIELBIAM TO ROBIĆ 00-852-172-63535

MOTORYZACJA

125P lub Poloneza do 40.000.000 kupię - 164-43-03. (GO/3437)
126P kupię do remontu - 154-23-84. (GO/3546)
126P, Skodę kupię, również do remontu, 12-88-187. (GO/3649)
FIATA 126p 1986 sprzedam - 128-69-31. (GO/3716)
FSO Poloneza kupię. 385-371. (OG/39080)
AUTO - Szyby. Sprzedaż-montaż. Katowice, tel. 090303066. Tel. po godz. 18.00 599-333. (GO/3307)
CEL PROTECTOR - mikroprocesorowa blokada pojazdu 3.600.000,-!!! (DO/441)

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlano-rekreacyjne blisko lasów i zalewu, tel. (034)13-10-48. (GO/3697)
PRZECZOŃNACY wyceniają nieruchomości. 66-12-23, 66-58-61. (EX/49015)
SPRZEDAŻ dom dwurodzinny na działce 27,5 ara z zabudowaniami gospodarczymi nadającymi się na działalność rzemieślniczą przy drodze do zalewu Nako-Checho. Nowe Checho 42-622 Leśna 8. (DM/11031)
SPRZEDAŻ dom z wielokim gospodarstwem 3 ha c.o. Malara Anna, Myszków, ul. Kopalniana 2. (DO/458)
SPRZEDAŻ dom z budynkami gospodarczymi, działka z sadem w Żarkach, ul. Czeszochowska 88 tel.148-132 (DO/459)

ZDRAPKOWA DOGRYWKA

Listy osób, które nie odebrały jeszcze nagród. Zawiera listy imion i adresów w różnych kategoriach: Talony konsumpcyjne, Zakłady odzieżowe, Talony na gamitury, PPUH „MICROMAN” SC RYBNIK, WIEJSKA 19, GRUZIADZKIE Zakłady Przemysłu Gumowego „STOMIL”, GRUZIADZ, UL. WARYŃSKIEGO 32-36, MAE POL KATOWICE, UL. PRZEMYSŁOWA 3, POLLENA-MALWA ŚWIĘTOCHOWICE UL. ŁAGIEWNICKA 1C, GILWICKI BANK HANDLOWY S.A. GILWICE UL. KRÓLEWJ BONY 2-4, SLET NARZĘDZIA CENTRUM TECHNICZNO-HANDLOWE SP. Z O.O. BĘDZIN, UL. KNIĘWSKIEGO 5, „BILLA POLENI” Paczki - niespodzianki, RESTAURACJA ARGENTYŃSKA „BEATIFY” BĘDZIN, UL. SPORTOWA 3, Zabezpieczenia samochodowe, BIURO PODRÓŻY „JUVENTUR” KATOWICE, KOŚCIUSZKI 9, Wycieczki, DOM WYSYŁKOWY „TECZA” BĘDZIN, ŚĄCZEWSKIEGO 21, Magazynasownia, P.H. „ELEKTRONIK” PIEKARY ŚLĄSKIE, UL. WYZWOLENIA 2A, Radiodiodniomik „ANIA”, Kolymny głośnikowe, P.H. „ANDA” KATOWICE, UL. POWSTAŃCÓW 34, Komplet „BAHIA”, Komplet „MARLY”, Deski do prasowania, Włóknokawy, Żelazko „MULINEX”, PHU „WOMAK” SIEMIANOWICE, ŚWIERCZEWSKIEGO 24, KSIĘGARNIA „ŚWIAT KSIĄŻKI” KATOWICE, AL. KORFANTEGO 2.

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA tylko do 31 lipca 1994 r. 50% TANIEJ Z BRYZA EXTRA CZYSTA GRA! KUPON tarcza do koszykówki, piłka do koszykówki, 3 pary skarpet sportowych, torba sportowa. Wypełniony kupon oraz wycięte 3 nazwy proszku BRYZA EXTRA TAED z ilipolazą włożyć do koperty i wysłać pod adres: BENCKISER, 00-956 WARSZAWA 10, SKR. POCZT. 4



## Jaki turniej w boksie

## SHOW CZY STAMM?

Od katowickich mistrzostw Polski w boksie, a więc od ponad dwóch miesięcy mówilo się o zorganizowaniu Turnieju Asów. Mieliby w nim wystąpić czołowi pięściarze. Propozycje były dwie. Najlepsi Polacy i najlepsi polscy ligowcy, a więc także obywatele postradzieckich republik. Ostatecznie podjęto decyzję, że 17 grudnia w Bielsku do takiego turnieju dojdzie. Tyle, że nie o tym nie wiadomo w Okręgowym Związku Bokserskim, a tym bardziej w warszawskiej centrali.

Na czele komitetu organizacyjnego stanął prezes jednej z firm w Katowicach, Ryszard Krawczyk, a patronat objął poseł na Sejm, a przede wszystkim słynny niegdyś bokser Zbigniew Pietrzykowski. Podobno nie zabraknie sponsorów, a więc i cennych nagród. Firma Krawczyka ufunduje wysokie nagrody pieniężne. Szczegóły będą jednak znane dopiero przed turniejem. Istnieje obawa, czy bielska publiczność, pozbawiona przecież lokalnego zespołu bokserskiego, a mająca rozemnie w sile tej dyscypliny w kraju, pojawi się w takiej liczbie, jakiej oczekują organizatorzy. Dlatego prawdopodobnie pomyślano o zmianie tradycyjnej formuły podobnych zawodów.

W imprezie mają wystąpić najlepsi polscy pięściarze dwunastu kategorii wagowych. Walki toczyć będą się systemem półzawodowym, czyli pięć rund po dwie minuty. Reprezentantów ma wyznaczyć trener kadry narodowej Czesław Ptak. Swoją obecność zapowiedzieli także dawni mistrzowie - Jerzy Kulej, Marian Kasprzyk, Józef Grudziń

i były trener reprezentacji Jerzy Rybicki. Jeżeli uda się zainteresowanym zrealizować kilkanaście pozostałych pomysłów, wtedy zapowiadają się na najbardziej profesjonalny bokserski spektakl od czasów prób wprowadzenia przez Kuleja boksu zawodowego na krajowych arenach.

Ciekawą koncepcję wysunął natomiast, jeszcze przed zawiązaniem się komitetu organizacyjnego, Polski Związek Bokserski. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, jest on przeciwny tego typu turniejowi. Działacze chętniej widzieli by „przelanie” zapowiadanych dla Bielska pieniędzy na warszawski turniej Feliksa Stamma, który od pewnego czasu, właśnie z przyczyn finansowych, został zawieszony. Słychać opinie, że najpierw powinno się postawić na turniej międzynarodowy, a potem dopiero organizować pięściarski show. Tyle tylko, że w zdecydowanie przeważającej części będą to pieniądze prywatne, więc zastrzeżenia działacze nie będą mieli wpływu na ich przeznaczenie. R. Mus.

## Drużynowy Puchar Polski na żużlu

## Niegościnni gospodarze

Trzeci turniej Drużynowego Pucharu Polski na żużlu rozegrano w Rybniku. Na torze RKM dominowali gospodarze, którzy w większości zwyciężyli na swojej korzyści. Zawód sprawiła bydgoska Polonia, która nie tylko wystąpiła bez swoich najlepszych zawodników, ale także walczyła w trudnych warunkach. Zawody były - mimo przewagi RKM - ciekawe i prowadzone w dobrym tempie. Nie zanotowano ani jednego upadku. Obok wspomnianego Fliegerta rybnicki publiczność nagradzała oklaskami także 18-letniego Staszka, który imponował mimo młodego wieku dobrym przygotowaniem technicznym. Stabiej natomiast wypadli zawodnicy Śląska Świętochłowice i w efekcie zajęli ostatnie miejsce, co przed czekającą ich konfrontacją w ligowych rozgrywkach z Polonią Piła (wystąpił Hans Nielsen) nie wróży im nic dobrego.

- Chcemy awansować do finału tej nowej formy rozgrywek - powiedział po zawodach kierownik drużyny rybnickiej Piotr Matloch. - Będzie to rekompensata za to, że nie startujemy wśród najlepszych zespołów ligowych. Z grupy 5 zespołów (w Rybniku pauzował Start Gniezno) awansuje tylko jedna.

Wyniki: 1) RKM Rybnik 41 pkt (Pawliczek 11, Bem 12, D. Fliegert 7, Korbel 5, K. Fliegert 6) 2) Motor Lublin 26 (Staszak 8, Mordel 4, Jucha 8, Dadas 3, Słowinski 3), 3) Polonia Jutrzenka Bydgoszcz 16 (Cieśliewicz 6, Rutecki 7, Głód 3), 4) Śląsk Świętochłowice 12 (Matysiak 2, Bielica 4, Pogoda 2, Fabiszak 4). Najlepiej czas w III wyścigu uzyskał Henryk Bem 68,45. Sędziował Józef Musiał (Leszno), widzów 1300. L. Jaz.

## Polki daleko

Polskie koszykarki występujące w Wielkim Turnieju w mistrzostwach Europy juniorek przegrały w grupie drużyn walczących o lokaty 9-12 z Czechkami 48:71 (22:31). Był to ich zdecydowanie najgorszy występ na tej imprezie. Poniósł porażkę bez walki. Po pięciu minutach rywalki prowadziły już 10:2 i systematycznie powiększały przewagę. Najwięcej punktów dla naszej reprezentacji zdobyły Joanna Lorek - 12 i Alicja Gąsiorowska - 10, dla Czech - Blanka Janalova - 19 i Martina Pechova 17. W spotkaniu o jedenaste miejsce nasze reprezentantki zmierza się z Belgijkami.

W finale spotkają się Hiszpanki z Włoszkami, a w pojedynku o brąz Rosjanki z Węgierkami.

## PAP informuje

● W TOWARZYSKIM meczu siatkówki kobiet Rosja pokonała Japonię 3:2 (13:15, 15:7, 15:10, 11:15, 15:10). Było to trzecie z sześciu zaplanowanych spotkań - Rosjanki prowadzą 2:1.

● KRYSZYNA DĄBROWSKA objęła prowadzenie w turnieju szachowym kobiet w Dreźnie po wygraniu z liderką Jordanką Micic z Niemiec. Przewaga Polki wynosi 0,5 punktu.

● REPREZENTACJA młodzieżowa Polski w hokeju na trawie pań pokonała w towarzyskim meczu Litwę 2:0 (1:0) po bramkach Justyny Zypijewskiej i Eweliny Górskiej.

● WŁOŚCI Gabriel Zandona i Francesco Ivaldi prowadzą w żeglarskich mistrzostwach Europy juniorek w klasie 420 rozgrywanych w Pucku. Z Polaków najwyżej, na 34 miejscu sklasyfikowani są Marcin Korzeń i Paweł Orłowski.

● Kiedy zaczęła się pani przygoda ze skrzydłami? - Tak naprawdę to od czasu, gdy ukończyłam podstawowy kurs szybownictwa. Miałam wtedy 16 lat, takie po prostu były przepisy. Potem bywało różnie, rozpoczęłam studiowanie na me-

o odbędą się w przyszłym miesiącu przygotowuje panią m.in. Jerzy Makula. Pracujecie nad czymś, co zaskoczy rywali?

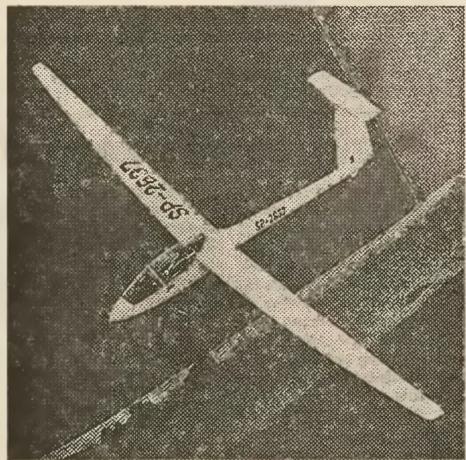
- Na mistrzostwach sześć zestawów wiązańek figur jest pogrupowanych na trzy kategorie. Dwa podaje się

two się nie poddaje. No i jeszcze najważniejsze - miłość do lotnictwa. Może to mi pomaga. Przelamywać stresy i zalamania.

● Jak panią traktują koleżanki-zawodniczki? - Nie odczuwam jakiegos specjalnego ich podejścia do

## Marzę, by pilotować boeinga

Rozmowa z MAŁGORZATĄ MARGAŃSKĄ, członkinią kadry narodowej na mistrzostwa Europy w akrobatyce szybowcowej.



Najbezpieczniej jest w powietrzu...

Fot. Archiwum

dyctynie w Warszawie, miałam dwuletni przerwy w lataniu. Wreszcie moja pasja zaczęła się niejako od nowa, gdy zobaczyłam szybowiec Swift, produkcji mojego ojca (p. Margański jest znanym konstruktorem szybowców - przyp. RM). Był to sprzęt, na którym miałam możliwość pokazania pełnych umiejętności i wtedy naprawdę zaczęłam się bawić w akrobatykę szybowcową.

● Sukcesy przyszły dosyć szybko.

- Przed wszystkim starty na mistrzostwach świata, mistrzostwach Europy i wśród najlepszych w kraju. Zdobylam także wicemistrzostwo Niemiec, chociaż były to właściwie zawody „półakrobatyczne”.

● Do mistrzostw Europy we włoskim Rieti, które

przed zawodami, dwa podają organizatorzy w trakcie imprezy i ostatnie dwa układamy sami według stawek punktowych za określoną figurę podawaną przez organizatorów. Tak, że na dobrą sprawę, trudno czymś zaskoczyć rywali. Inną sprawą jest fakt, że sama współpracuję z mistrzem świata dawno wiarę we własne siły i sporo można się nauczyć. Obawiam się natomiast o moją odporność nerwową, stanowiącą tradycyjny mankament. Latuję i lepiej lata mi się w samotności, gdy w stawkę wchodzi punkty i medale, czasami pozerają mnie nerwy.

● Czym pani nadrabia tę słabość? - Chyba moją najważniejszą cechą jest konsekwentne dążenie do celu. Nigdy ta-

mojej osoby. Może jest to kwestia przyzwyczajenia. Od zawsze obracałam się w tym środowisku, a kobiet nigdy nie było tu wiele. Gdybym miała już wyróżnić jakąś cechę, to może byłoby to „ojcowskie” podejście starszych pilotów i wyrozumiałość. Zresztą wiele im zawdzięczam.

● Nie obawia się pani wypadków?

- Jest pewne ryzyko wliczone w uprawianie tego sportu. Zdarzają się one jednak bardzo rzadko. Tyle tylko, że każdy taki przypadek jest głośny i to robi atmosferę niebezpieczeństwa. Prawdopodobieństwo wypadku jest zbliżone do pozostałych dyscyplin, a urok szybownictwa jest niezaprzeczalny.

● Marzy pani, by kiedyś pilotować np. boeinga?

- Oczywiście, ale jest to mało realne z kilku powodów. Przede wszystkim trzeba chyba zacząć dużo wcześniej niż ja to uczyniłam. Konieczna też jest spora doza szczęścia i bardzo intensywna praca. Mnie trochę szczęścia w tej dziedzinie zabrakło. Gdy miałam iść na kurs samolotowy wytworzyła się sytuacja, gdyż jego koszt poszedł w górę i nie można było już zrobić licencji w aeroklubie prawie za darmo. A była to duża suma. Mam nadzieję, że w tym roku uda mi się zrealizować to marzenie. Jestem jednak na czwartym roku medycyny i muszę myśleć także o nauce. Na razie bardziej myślę o pełnym opanowaniu szybowca MDM 1 - FOX.

Rozmawiał: RAFAŁ MUSIOL

## Prock spiorunowany

Burza z piorunami zaskoczyła na Grossglocknerze grupę turystów, w której znajdował się jeden z najlepszych szanekarzy świata, Austriak Markus Prock. 30-letniego byłego mistrza świata oraz dwukrotnego wicemistrza olimpijskiego z Albertville i Lillehammer oderwał od ściany wytworzony przez uderzenie pioruna podmuch powietrza.

W wyniku wypadku Prock doznał obrażeń twarzy oraz podudzia. Rannego przewieziono helikopterem do szpitala.

## Buchwald w Japonii

Guido Buchwald, reprezentant Niemiec podpisał kontrakt z japońskim klubem Urawa Red Diamonds. Jego czas przewidywany na półtora roku - z ekipą Niemiec osiągnął już wiele sukcesów - powiedział obrońca, który na mistrzostwach świata w Stanach Zjednoczonych zagrał w trzech meczach obrońców tytułu. - Możliwość występów w Japonii jest dla mnie całkiem nowym wyzwaniem.

Szesnasty etap Tour de France wygrał, po samotnej ucieczce, Włoch Roberto Conti. Dwie minuty i dwie sekundy po nim pojawił się Kolumbijczyk Hernan Buenabora,

był o jedno miejsce wyżej, ale odrobił do Hiszpana tylko 35 sekund. Polak Cezary Zamana przejechał na 82 miejscu ze stratą 22,34 min. do triumfatora i spadł o blisko 30 miejsc w klasyfikacji generalnej.

## Indurain kontroluje rywali

a po kolejnych 3,47 min. Niemiec Udo Bolts. Lider Hiszpan Miguel Indurain przyjechał na metę w Alpe d'Huez z prawie ośmiominutową stratą, ale zachował przewagę nad najgroźniejszymi rywalami i żółtą koszulkę lidera.

Indurain finiszował na dwunastym miejscu, ale dopiero pod koniec etapu wyraźnie podkręcił tempo. Powodem była ucieczka wicelidera Richarda Virenque. Ostatecznie Francuz

zegrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

zagrał dwa najbliższe spotkania na wiosnę. Piłkarze byli wyraźnie stremnowani szansą na pokazanie pełni umiejętności. Kto wie, czy ta szansa dla niektórych nie odsunęła się trochę w przyszłość. Futbol juniorek ma jed-

## Kupią, nie kupią?

„narybek” nawet na Pomorzcu.

Jednym z warunków postawionych przez Gwarek było też umożliwienie mło-

tym bardziej, że hojny sponsor także zakłada, że z upływem czasu część potrzeb zostanie pokryta w samym klubie, a on tyl-



Piłkarze Gwardii Katowice zapewne znajdą miejsca w drużynach ligowych.



Fot. Z. Wiczerok

dym piłkarzom prowadzonej przez nich edukacji. Wszak nie samą piłką człowiek żyje. Teraz trzeba szukać innych rozwiązań,

ko uzupełni brakujące fundusze. Obserwatorzy byli nieco rozczarowani. Podopieczni Jana Kowalskiego ro-

nak to do siebie, że trudno przewidywać jakiegolwiek rozstrzygnięcia, także w sferze zmian klubowych. (R.M)

## Szybka O'Sullivan

Kolejny mityng Grand Prix IAAF w Nicei przyniósł sporo świetnych wyników, zaś bohaterami byli Kim Batten, Sonia O'Sullivan i Paul Bitok, uzyskując najlepsze czasy na świecie.

W mistrzowskiej formie znajduje się O'Sullivan, która po rekordzie świata na 2000 m i rekordzie Europy na 3000 m, jako pierwsza zawodniczka w tym roku na świecie, przebiegła 1500 m poniżej 4 minut - w 3:59,10. Dotychczas najlepszy rezultat należał do Chinki Yunxi Qu i wynosił 4:00,34. Wszystko wskazuje na to, że Irlandka będzie święcić triumfy podczas zbliżających się mistrzostw Europy w Helsinkach.

Amerykanka Kim Batten dystans 400 m ppł. pokonała w 53,72 sek. Mistrzini olimpijska, Brytyjka Sally Gunnell, zajęła drugie miejsce z czasem gorszym o 0,19 sek.

Kenijczyk Paul Bitok uzyskał na 3000 m najlepszy w tym sezonie wynik na świecie - 7:34,36. Bliski poprawienia rekordu świata na 1500 m był Venuste Nyongabo. Reprezentant Burundi osiągnął trzeci czas w tym roku - 3:30,95. Konkurs skoku o tyczce zakończył się sukcesem Siergieja Bubki, ale nie zdołał on przekroczyć wysokości 6 metrów. Wygrał konkurs rezultatem 5,90, a drugie miejsce zajął tyczkarz rodem z Doniecka Okkert Brits, reprezentujący obecnie RPA - 5,85.

## Wpadka małolaty

Rumunka Mariana Florea przejdzie do historii światowej lekkiej atletyki jako najmłodsza (na razie?) zawodniczka przylapana na dopingu. Złota medalistka ubiegłorocznych mistrzostw Europy juniorek w San Sebastian w biegu na 400 m oraz w sztafecie 4x400 m, mająca wówczas 16 lat, pozbawiona została medalu.

Tak późne ujawnienie tego faktu spowodowane zostało zbyt wolnym tempem prac laboratorium antydopingowego, w którym badane były próbki, oraz faktem składania wyjaśnień przez rodzaków niepełnoletniej lekkoatletki.

## Sampras i długo nie

Na ogłoszonych najnowszych listach zarobków zawodowych tenisistów zdecydowanie prowadzi Amerykanin Pete Sampras. Jest on jedynym zawodnikiem, który przekroczył 2 miliony dolarów, i w sumie zarobił już razem tyle, co dwaj następni zawodnicy. Gdyby połączyć listy pań i mężczyzn, najbogatszą kobietą Arantxa Sanchez-Vicario oprócz Samprasa w generalnej klasyfikacji wyprzedza jeszcze Sergi Bruguera.

Kobiety: 1) Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania) - 1.127.069 dol. 2) Steffi Graf (Niemcy) - 1.007.475, 3) Conchita Martinez (Hiszpania) - 918.116, 4) Natalia Zveriewa (Białoruś) - 628.146, 5) Martina Navratilova (USA) - 519.532.

Mężczyźni: 1) Pete Sampras (USA) - 2.067.812 dol., 2) Sergi Bruguera (Hiszpania) - 1.253.599, 3) Goran Ivanisevic (Chorwacja) - 856.223, 4) Stefan Edberg (Szwecja) - 830.686, 5) Michael Stich (Niemcy) - 801.341.

Na listach klasyfikacyjnych ATP i WTA także nie zasły większe zmiany. W klasyfikacji kobiet tylko Mary Pierce, finalistka French Open przesunęła się o jedno miejsce, na siódma pozycję. Nadal prowadzą Graf i Sampras. Niemka z 365 pkt. wyprzedza hiszpański duet Sanchez-Vicario (249,48 pkt.) i Martinez (220,03). Amerykanin uzbierał już 5405 pkt. i zdecydowanie dystansował Ivanisevica z 3105 pkt. i Sticha, który zgromadził 2895 pkt.

## Weterani na kortach

Do końca lipca przyjmowane są zapisy do turnieju weteranów na kortach katowickiego „Baldonu”. Wpisowe wynosi 300 tys. zł, ale według informacji organizatorów pula nagród powinna być atrakcyjna. Jest to już czwarty tego typu turniej, i z roku na rok rośnie liczba uczestników oraz poziom turnieju. W Katowicach pojawiają się miłośnicy tenisa z całej Polski. W ubiegłorocznej edycji wystartowało już ponad 60 osób. Teniści zostaną podzieleni na następujące kategorie: gra pojedyncza pań: powyżej 35 i powyżej 50 lat, wśród pań nowo granice wieku wyglądają następująco: 35, 45, 50, 55, 60, 65, 70 lat. W grze podwójnej pań dolny limit wynosi 35 lat, wśród pań 35 i 55. W grze mieszanej partnerzy muszą mieć ukończone 35 lat.

Piątego sierpnia o godz. 18 odbędzie się losowanie par, a dzień później od rana zawodnicy rozpoczną swoje mecze.

## WINDSURFING I MY (4)

## Wreszcie na wodzie

LEKCJA 2

## ZAPRZYJAŃCIE SIĘ Z DESKĄ

Jeśli opanowaliśmy czynności z zastosowaniem pednika, pora zacząć ćwiczenia na wodzie. Ponieważ deska na wodzie nie jest ustabilizowana, nie pozostaje nic innego jak zaakceptować to zjawisko. Służą temu ćwiczenia oszczędzające, wykonywane na desce bez pednika. Celem końcowym tej lekcji jest przyzwyczajenie się do niestabilności deski na wodzie. Ale uwaga! Bezpieczeństwo! Na wodzie nie ćwiczymy nigdy bez kamizelki lub kombinezonu!

ĆWICZENIA:  
- wiosłowanie wiosłem, rękami, mieczem w pozycji siedzącej, leżącej, kłęczącej, stojącej,  
- utrzymywanie równowagi w różnych pozycjach na desce z mieczem i bez miecza,  
- kołysanie deski w pozycji siedzącej, kłęczącej, stojącej,  
- kołysanie deski stojąc bokiem,  
- stojąc bokiem przesuwanie się w kierunku dziobu i rufy,  
- obroty wokół gniazda masztu (w części środkowej),  
- podskoki obunóż, z przesuwaniem się, z obrótami,  
- wchodzenie na deskę z głębokiej wody.

UWAGA! W czasie ćwiczeń nie należy patrzeć na wodę, pod nogi, obserwowanie brzoju lub horyzontu sprzyja utrzymaniu równowagi.



Lekcje kończymy, jeśli przestajemy zauważać, że deska kołysze się, gdy oswoiliśmy się z nową sytuacją.

LEKCJA 3

## ŻEGLUJEMY NA WIĘZI

Opanowanie umiejętności żeglowania na więzi stanowi bardzo ważny etap pośredni do żeglowania swobodnego. Zaletą jest ćwiczenie w warunkach żeglowania, dobre opanowanie zachowań na desce w wyniku korekty i kontaktu z instruktorem, brak lęku związanego z żeglowaniem z dala od brzoju i troska o bezpieczeństwo. Zadaniem tej lekcji jest powtórzenie zachowań opanowanych w czasie pierwszej lekcji na zakotwiczonej desce.

Ćwiczenia można wykonywać na wodzie płytkiej i głębokiej, a assekurowany instruktor może być na brzoju lub w tozdy. Istotny jest swobodny kontakt głosowy i możliwość szybkiego udzielenia pomocy. Stopniowanie trudności w lekcji polega na wykomponowaniu ćwiczeń od poleceń, poprzez zadania, do samodzielnego decyzyjnego. Bardzo ważny jest dobór miejsca i wiatru tak, aby udana lekcja była motywem do dalszych ćwiczeń.

ĆWICZENIA:  
- wyciągnięcie żagla z wody - stawianie pednika,  
- utrzymywanie równowagi w pozycji: żagiel w łopocie, - start,  
- wybieranie i używanie żagla,  
- obroty deski, obchodzenie wokół masztu,  
- żeglowanie w półwiatrze, ostrzenie, odpadanie, utrzymywanie kursu na kierunek (określony punkt),  
- zwrot na wiatr,  
- zwrot z wiatrem.

Jeśli uczący się potrafi wykonać polecenia, należy stawić go w sytuacjach zadaniowych, a później nadzorować wykonywanie podejmowanych przez niego decyzji. Realizacja tego etapu to de facto już umiejętności żeglowania, choć ćwiczący jeszcze w tozdy nie zupełnie wierzy. Uwierzeniu w siebie poświęcamy jednak lekcję czwartą...

LECH POWOLNY



Ryc. 5. Pozycja nieprawidłowa (A) i prawidłowa (B).

## SŁOWNICZEK:

Skala Beauforta - skala w stopniach określająca siłę wiatru.

Stopień	Określenie wiatru	Charakterystyka zjawiska	Śred. prędk. w m/sek.
0	Cisza	Lustrzana tafla wody, dym unosi się pionowo	0,2
1	Powiew	Woda marszczy się	1,1
2	Wiatr słaby	Małe fale, flaga porusza się	2,5
3	Wiatr łagodny	Wyraźne fale, wiatr prostuje flagę	4,3
4	Wiatr umiarkowany	Na grzbietach fal tworzy się piana, gałęzie drzew poruszają się	6,3
5	Wiatr dość silny	Na falach powstają białe grzebienie, poruszają się cienkie drzewa	8,6
6	Wiatr silny	Tworzą się duże fale, poruszają się grube gałęzie	11,1
7	Wiatr b. silny	Fale zalamują się, poruszają się całe drzewa	13,8
8	Wiatr gwałtowny, wicher	Wysokie fale, gałęzie drzew łamią się	16,7

## Obiad za 5 mln USD

Obiad w restauracji kosztował będzie hokejowy klub NHL - St. Louis Blues 5 mln dolarów! Taką kwotę, w lokalu w St. Louis, uzgodnili przedstawiciele klubu z Mikem Keenanem, angażując go na pięć lat jako trenera i generalnego menażera. Oczywiście, koszty obiadu nie zostały w tę sumę wliczone.

44-letni Keenan od 9 lat jest szkoleniowcem klubów NHL. Frowadził już zespoły Philadelphia Flyers, Chicago Blackhawks i New York Rangers. Z drużyną z Nowego Jorku zdobył w minionym sezonie Puchar Stanleya. Po swym największym trenerskim triumfie Keenan... poróżnił się z działaczami. Zrezygnował z pracy w tym klubie, a oficjalnie podano do wiadomości, że przyczyną były „problemy z kontraktem”. Wtajemniczeni jednak twierdzą, że po zdobyciu Pucharu Stanleya Keenan stał się „kapryśny”, a na działacza Rangers obrazili się z tego powodu, że wysłali mu czek... dzień później niż się spodziewał. Keenan miał z Rangers kontraktem na cztery lata o wartości 4,5 mln USD.

Dzisiaj w Genewie poznamy wyniki losowania europejskich pucharów w piłce nożnej. Polski futbol reprezentują cztery zespoły: Legia Warszawa w Pucharze Mistrzów Krajowych, ŁKS Łódź w Pucharze Zdobywców Pucharów oraz GKS Katowice i Górnik Zabrze w Pucharze UEFA.

W PEMK (ostatnia faza tych rozgrywek to Liga Mi-

strów) wystąpią tym razem tylko 24 zespoły, które wyłoniono na podstawie rankingów za ostatnich pięć sezonów. 8 najlepszych drużyn (AC Milan, Ajax Amsterdam, Manchester United, Bayern Monachium, Barcelona, Benfica Lizbona, Spartak Moskwa i Anderlecht Bruksela) zostało rozstawionych, natomiast pozostałe 16 (w tym warszawska Legia)

zagra 10 i 24 sierpnia mecze rundy wstępnej. Stołeczny zespół znalazł się w rankingu UEFA na 11 miejscu. Słabsi mistrzowie (m.in. z Cypru, Malt, ale też... Lewski Spartak Sofia) zostali przesunięci do rozgrywek Pucharu UEFA, gdzie też niezbędne jest rozegranie rundy wstępnej, bo wystartują aż 92 zespoły. W PEZP wystąpią 44 kluby.

Władze europejskie piłki planują, by wtorki były zarezerwowane dla PUEFA, środy - dla PEMK, a czwartki - dla PEZP. Górnik i Katowice startują w tych samych rozgrywkach. Jesli więc oba zespoły wylosowały prawo gry pierwszego meczu na własnym stadionie, to UEFA w jednym przypadku zmieni gospodarza. Podczas losowania GKS będzie reprezentował (oczywiście) prezes Marian Dziurawiec, natomiast zabran - trener Edward Lorenz.

Oczywiście trudno cokolwiek mądrego napisać o szansach przed losowaniem. Najsolidniej do rozgrywek przygotowuje się Legia, która marzy o udziale w Lidze Mistrzów. Aby się w niej znaleźć, potrzebne jest tylko przebrnięcie rundy wstępnej. Łatwo powiedzieć, lecz wśród rywali warszawian (patrz tabela) aż roi się od markowych zespołów.

Jesli chodzi o przeciwników Górnika i Katowic, to jest wśród nich duża grupa słabych drużyn, ale są też np. Kaiserslautern, Borussia Dortmund, Aston Villa, Bordeaux, Inter Mediolan, Juventus, PSV Eindhoven czy Real Madryt. Na te kluby najlepiej trafić przynajmniej w... półfinale. By jednak nie popaść w minorowy nastrój, warto przypomnieć ubiegłoroczne potyczki GKS z Benficą Lizbona, które o mało nie zakończyły się sensacją. W Pucharach po prostu warto grać!

Polskie kluby w ostatnich latach pucharową karierę kończyły najczęściej na pierwszej, góra - drugiej rundzie. Jedynie Legia w sezonie 90/91 awansowała do półfinału PEZP. O wyczynie Górnika, który w 1970 r. grał w finale PEZP mało kto już dziś pamięta... (PZ)

## Najliczniejsza - Barcelona

W piłkarskich MŚ najliczniej reprezentowana była... Barcelona. W czterech reprezentacjach znalazło się bowiem aż 12 piłkarzy tego klubu. Oprócz 9 Hiszpanów jeszcze Ronald Koeman (Holandia), Christo Stoiczkow (Bulgaria) i Romario (Brazylia). Silną reprezentację miały także inne kluby: Anderlecht Bruksela: 7 Belgów oraz Bosman (Holandia) i Nwanu (Nigeria) Spartak Moskwa: 9 Rosjan AC Milan: 7 Włochów i Rumun Raducioiu Parma: 5 Włochów, Szwed Brodin, Asprilla z Kolumbii i Sensini (Argentyna) Ajax Amsterdam: 7 Holendrów i Finidi (Nigeria) Club Brugge: 7 Belgów oraz Nigeryjczyk Amokachi AEK Ateny: 6 Greków i Klopas z USA Lewski Sofia: 7 Bułgarów IFK Goeteborg: 7 Szwedów Feyenoord Rotterdam: 5 Holendrów i Szwed Larsson FC Sion: 6 Szwajcarów Canon Yaounde: 6 Kameruńczyków Bolivar: 6 Boliwijczyków.

## Sędzia to nie zawód

Nie brakowało ostatnio głosów, że powstanie grupa sędziów - zawodowców w znacznym podniosłoby poziom prowadzenia piłkarskich spotkań. Włoch Paulo Casarin, odpowiedzialny za sędziowanie podczas MŚ '94, stwierdził jednak, że w najbliższej przyszłości nie powstanie taka grupa zawodowców.

- Nie ma możliwości, by znaleźć dla sędziów zatrudnienie przez cały dzień. Jak opłacić ich pracę? Jaki okres prowadzenia meczów należy uznać za okres wprowadzenia do zawodu? Co będą robić po zakończeniu kariery w wieku 45 lat? Na te pytania nie ma odpowiedzi. Oczekujemy natomiast po arbitrach, by swą pracę podczas meczu wykonywali w sposób profesjonalny. W sprawach sędziowskich na pewno można wiele polepszyć, niekoniecznie poprzez wprowadzenie zawodu arbitra - powiedział Casarin w wywiadzie udzielonym gazecie „Le Monde”.

Wyjaśnił również, że jednym z kryteriów doboru sędziów na MŚ był ich wiek. - Zwracaliśmy uwagę, by wykazywali się dobrym stanem zdrowia i byli młodszy niż na poprzednich mistrzostwach. Turniej w USA odbywał się w trudnych warunkach klimatycznych, z tej racji maksymalny wiek sędziego został obniżony do 45 lat. Jednym z celów takiej decyzji FIFA było „przyspieszenie” czasu gry i maksymalne skrócenie przerwy. Nie mogliśmy korzystać z usług sędziów, którzy wolno poruszają się po boisku - stwierdził Włoch.

Według jego słów nie ma możliwości zrealizowania propozycji o korzystaniu z wideo przez sędziów podczas meczów. Futbol byłby wówczas prowadzony jakby na dwóch szybkościach - jednej dla krajów i klubów, które mogą sobie pozwolić na taki system i dla drugich, których na to nie stać. - Futbol to sport uniwersalny i powinien pozostać jednakowy dla wszystkich - podkreślił Casarin.

## Śląski wciąż pusty?

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że Stadion Śląski w Chorzowie nie zostanie najprawdopodobniej przygotowany do jesiennych meczów piłkarskich eliminacji mistrzostw Europy. Próbowaliśmy wczoraj sprawdzić tę informację, jednak nie udało nam się skontaktować z dyrektorem Stadionu. W PZPN powiedziano nam, że decyzja w tej sprawie zapadnie w sierpniu.

Nasza reprezentacja udział w eliminacjach ME rozpoczyna 4 września od wyjazdowego spotkania z Izraelem. 12 października podejmie Azerbejdżan, a 16 listopada - Francję. Planowano, że oba te mecze rozegrane zostaną na Śląsku. Po ubiegłorocznym organizacyjnym blamażu podczas meczu z Anglią powzięto decyzję w sprawie generalnej modernizacji stadionu. Była to zresztą konieczność, bo międzynarodowe władze piłkarskie zawiesiły

rozgrywanie imprez na tym obiekcie. Pomoc obiecały władze wojewódzkie, powstała też Fundacja Stadionu Śląskiego. Przy okazji wiosennej wizyty ministra Stefana Paszcyka poinformowano, że resort przekazał na odbudowę obiektu 10 mld zł.

Tymczasem stadion wciąż nie spełnia międzynarodowych kryteriów. Na trybunach brakuje krzesełek, a podstawowych spraw porządku i czystości nie zatłatwują coroczne Kongresy Świadców Jehow. W tej sytuacji niemożliwe jest, by stadion był gotowy na jesienne mecze. Teraz w kolejce ustawią się Warszawa, Łódź i Poznań... (Z)

### 0:1 kadry

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym na stadionie Olimpii piłkarze stołecznej Legii pokonali kadrę PZPN 1:0 (0:0). Bramka: Piotr Mosór (61).

## Kto rywalem Legii?

Wiadomo, że najlepsze zespoły w Pucharze Europy Mistrzów Krajowych jest rozstawionych i oni spokojnie oczekiwali będą na rywali. Na liście drużyn grających w rundzie wstępnej wpisana została warszawska Legia oraz Paris St. Germain, Glasgow Rangers, SV Salzburg, IFK Goeteborg, Dynamo Kijów, Galatasaray Stambuł oraz Steaua Bukareszt. Z kolei do grupy drużyn, wśród których jest rywal Legii w meczach eliminacyjnych zaliczono: Spartę Praga, Hajduk Split, AEK Ateny, Maccabi Haifa, Slovan Bratislava, Servette Genewa, FC VAC oraz mistrza Danii, zespół Silkeborg. Runda wstępna rozegra swoje mecze już 10 sierpnia, mecze rewanżowe 24 tego samego miesiąca. Pierwsze mecze Champions League 14 września. Czy znajdzie się wśród nich także polski zespół? Znana jest data finału (24 maja przyszłego roku), nadal jednak nie wiadomo kto gościć będzie najlepsze drużyny.

**EUROSPORT**

8.30 Aerobik, 9.00 Mag. olimpijski, 11.00 Triathlon - PŚ w Kanadzie, 12.00 Tour de France (na żywo), 17.05 Tenis - turniej mężczyzn w Stuttgarcie, 19.30 Eurosportsnews, 20.00 Boks zawodowy, 22.00 Tour de France, 23.00 Sporty motorowe, 24.00 Lekka atletyka - MŚ juniorów w Lizbonie, 1.00 Eurosportsnews.

**Deutsches Sportfernsehen**

10.30 Żeglarsstwo, 11.30 Sporty wodne, 12.00 Magic Sports, 13.00 Tenis - Puchar Federacji kobiet (na żywo), 19.00 Magic Sports, 22.45 Raport sportowy, 23.00 Boks zawodowy, 24.00 Bilard, 1.00 Mag. sportów motorowych.



Romario całuje Puchar Świata, obok niżej szczęśliwy kapitan Brazylijczyków Dunga, który przyjął puchar z rąk wiceprezidenta USA A. Gore'a i prezydenta FIFA Joao Havelange'a. Fot. PAP/CAF-EPA

## TABELA WSZECH CZASÓW MŚ

Aż 62 kraje uczestniczyły w 15 mistrzostwach świata w piłce nożnej. Pierwsze miejsce w tabeli wszech czasów zajmuje Brazylia, wyprzedzając Niemcy i Włochy. Wysokie, 13 miejsce za pięć startów w MŚ, zajmują polscy piłkarze.

A oto jak przedstawia tabela wszech czasów MŚ:

Kraj	St.	M	Pkt.	Br.	Z	R	P
1) Brazylia	15	73	111	159-68	49	13	11
2) Niemcy	13	73	100	154-97	42	16	15
3) Włochy	13	61	84	97-59	35	14	12
4) Argentyna	11	52	61	90-65	26	9	17
5) Anglia	9	41	48	55-38	18	12	11
6) Hiszpania	9	37	39	53-44	15	9	13
7) Urugwaj	9	37	38	61-52	15	8	14
8) Szwecja	9	38	37	66-60	14	9	15
9) ZSRR	7	31	36	53-34	15	6	10
10) Jugosławia	8	33	35	55-42	14	7	12
11) Francja	9	34	35	71-56	15	5	14
12) Węgry	9	32	33	87-57	15	3	14
13) POLSKA	5	25	31	39-29	13	5	7
14) Holandia	6	25	28	43-29	11	6	8
15) Czechosłowacja	8	30	27	44-45	11	5	14
16) Austria	6	26	26	40-43	12	2	12
17) Belgia	9	29	22	37-53	9	4	16
18) Meksyk	10	33	22	31-68	7	8	18
19) Chile	6	21	17	26-32	7	3	11
20) Rumunia	6	17	16	26-29	6	4	7
21) Szwajcaria	7	22	15	33-51	6	3	13
22) Szkocja	7	20	14	23-35	4	6	10
23) Bułgaria	6	23	14	21-46	4	6	13
24) Portugalia	2	9	12	19-12	6	-	3
25) Irlandia Ptn.	3	13	11	13-23	3	5	5
26) Peru	4	15	11	19-31	4	3	8
27) Paragwaj	4	11	10	16-25	3	4	4
28) Kamerun	3	11	10	11-21	3	4	4
29) USA	5	14	9	17-33	4	1	9
30) Irlandia	2	9	7	4-7	1	5	3
31) Dania	1	4	6	10-6	3	-	1
32) NRD	1	6	6	5-5	2	2	2
33) Kolumbia	3	10	6	13-20	2	2	6
34) Walia	1	5	5	4-4	1	3	1
35) Algieria	2	6	5	6-10	2	1	3
36) Maroko	3	10	5	7-13	1	3	6
37) Nigeria	1	4	4	7-4	2	-	2
38) Arabia Saud.	1	4	4	5-6	2	-	2
39) Kostaryka	1	4	4	4-6	2	-	2
40) Tunezja	1	3	3	3-2	1	1	1
41) Kuba	1	3	3	5-12	1	1	1
42) Norwegia	2	4	3	2-3	1	1	2
43) KRLD	1	4	3	5-9	1	1	2
44) Korea Płd.	4	11	3	9-34	-	3	8
45) Rosja	1	3	2	7-6	1	-	2
46) Turcja	1	3	2	10-11	1	-	2
47) Honduras	1	3	2	2-3	-	2	1
48) Izrael	1	3	2	1-3	-	2	1
49) Egipt	2	4	2	3-6	-	2	2
50) Kuwejt	1	3	1	2-6	-	2	2
51) Australia	1	3	1	0-5	-	1	2
52) Iran	1	3	1	2-8	-	1	2
53) Boliwia	3	6	1	1-20	-	1	5
54) Antyle Hol.	1	1	0	0-6	-	-	1
55) Irak	1	3	0	1-4	-	-	3
56) Kanada	1	3	0	0-5	-	-	3
57) Z. Emiraty Arab.	1	3	0	2-11	-	-	3
58) N. Zelandia	1	3	0	2-12	-	-	3
59) Grecja	1	3	0	0-10	-	-	3
60) Haiti	1	3	0	2-14	-	-	3
61) Zair	1	3	0	0-14	-	-	3
62) Salwador	2	6	0	1-22	-	-	6

**UWAGA:** Osiągnięcia reprezentacji RFN znajdują się w bilansie piłkarzy Niemiec. Wyniki drużyn ZSRR i Rosji liczone są oddzielnie. Gdy mecze kończyły się remisami po dogrywce każdej drużynie zaliczono po 1 pkt., zaś rozstrzygnięcia w karnych nie zostały wliczone. Kolejne rubryki oznaczają: starty w MŚ, liczbę meczów, punkty, bramki, zwycięstwa, remisy i porażki.

## Polski kwartet czeka na losowanie

# NASŁUCH NA GENEWĘ



Piłkarze Katowic w sezonie ligowym mieli powody do radości...

Fot. Z. Wiczorek

Kraj	PEMK	PEZP	PUEFA
ALBANIA	-	FC Tirana	FC Tueta Tirana
ANGLIA	Manchester U.	Chelsea, Arsenal	Aston Villa, Blackburn, Newcastle
ARMENIA	-	Szirak Gumri	Ararat Erewań
AUSTRIA	SV Salzburg	Austria Wiedeń	Admira, FC Innsbruck
AZERBEJDŻAN	-	-	Turan Baku, Tilgul Baku
BIAŁORUŚ	-	FC Fandok	Dynamo Mińsk
BELGIA	Anderlecht	FC Bruges	FC Seraing, RFX Antwerp, Charleroi
BULGARIA	-	Pirin Blagojewgrad	Lewski Spartak, CSKA Sofia, FC Szumen
CHORWACJA	Hajduk Split	FC Rijeka	FC Zagrzeb
CYPR	-	Omonia Nikozja	Apollon Limassol, Anorthosis
CZECHY	Sparta Praga	Victoria Žižkow	Slavia Praga
DANIA	IF Silkeborg	Broendby IF	Odense BK, FC Kopenhaga
ESTONIA	-	Norma lub Trans	Norma lub Flora Talin
FINLANDIA	-	HJK Helsinki	Jazz Pori, MyPa Anjalakoski
FRANCJA	Paris S.G.	AJ Auxerre	Bordeaux, Nantes, AS Cannes, Olympique Maryslija
GRECJA	AEK Ateny	Panathinaikos	Olympiakos, Aris
GRUZJA	-	-	Dynamo Tbilisi
HISZPANIA	FC Barcelona	Real Saragossa	La Coruna, Real Madryt, Athletic Bilbao
HOLANDIA	Ajax	Feyenoord	PSV Eindhoven, Twente Enschede, Vitesse
IRLANDIA PŁD.	-	Bangor City	FC Linfield, Portadown
IRLANDIA PŁN.	-	Sligo Rovers	Cork City, Shamrock
ISLANDIA	-	Keflavik	Akranes, Hafnarfjodur
IZRAEL	Maccabi Hifa	Maccabi Tel Awiw	Hapoel Beer Sheba
LICHTENSTEIN	-	Schaan	-
LITWA	-	Žalgiris Wilno	Romar Wilno
LUKSEMBURG	-	Dudelage	Avenir Beggen, Grevenmacher
ŁOTWA	-	-	Skonto Ryga
MACEDONIA	-	-	Vardar Skopje
MALTA	-	Floriana La Valetta	Hibernians, La Valetta
MOŁDAWIA	-	Zimbru Kiszyniów	-
NIEMCY	Bayern Monachium	Werder	Kaiserslautern, Eintracht, Borussia Dortmund, Bayer Leverkusen
NORWEGIA	-	Bodo Glimt	Rosenborg, Lillestrom
POLSKA	LEGIA	ŁKS ŁÓDŹ	GÓRNIK ZABRZE, GKS KATOWICE
PORTUGALIA	Benfica	FC Porto	Sporting, Boavista, Marítimo Funchal
ROSJA	Spartak Moskwa	CSKA Moskwa	Dynamo Moskwa, Tekstilszczik, Rotor Wolgograd
RUMUNIA	Steaua Bukareszt	Gloria Bistrita	Rapid, Universitatea Craiova, Dinamo Bukareszt
SŁOWACJA	Slovan Bratislava	Tatran Preszow	Inter Bratislava
SŁOWENIA	-	Maribor	Olimpia Lublana, Sobota Mura
SZKOCJA	Glasgow Rangers	Dundee Utd.	Aberdeen, Motherwell
SZWAJCARIA	Servette Genewa	Grasshoppers	FC Sion, FC Aarau
SZWECJA	IFK Goeteborg	Norrkoeping	Trelleborg, AIK Sztokholm
TURCJA	Galatasaray	Besiktas	Trabzonspor, Fenerbahce
UKRAINA	Dynamo Kijów	Czernomorec	Szachtior Donieck
WALIA	-	Barry Town	Bangor, Inter Cardiff
WĘGRY	FC VAC	Ferencvaros	Bekescsaba, Honved
WŁOCHY	AC Milan	Sampdoria	Inter, Lazio, Parma, Juventus, Napoli
WYSPI OWOCZE	-	Sandoyar	Itrottarfelag, Havnar

**Trybuna Śląska**

Wydawca:  
Górnośląskie Towarzystwo Prasowe,  
Sp. z o. o.,  
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1

ADRES REDAKCJI:  
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 (III i IV p.);  
tel. centrali: 153-72-41 do 49;  
fax 153-79-97; tlx 312221

Redaktor naczelny - TADEUSZ BIEDZKI  
Sekretariat redaktora naczelnego  
- tel. 153-77-03, 153-75-85.  
Z-ca redaktora naczelnego - tel. 153-74-77.  
Redaktor wydania - Tadeusz Gańczarczyk

Sekretarze redakcji - tel. 153-83-82 ♦ Zespół redagujący - tel. 153-78-22

DZIAŁY: krajowy: tel. 153-81-40, 153-78-24, 153-85-16; ♦ regionalny: tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-95-55; fax 153-89-01; ♦ zagraniczny: 153-75-14; ♦ kultury: 153-79-77; ♦ „Magazyn” i „Weekend”: tel. 153-71-23; ♦ sportowy: tel. 153-89-33, 153-89-13; ♦ łączności z Czytelnikami („Śląska słucham”): tel. 153-89-27; ♦ fotoreporterski: tel. 153-97-63; ♦ hala maszyn: tel. 153-92-85; fax 153-79-97.

ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 Bielsko-Biala, ul. 3 Maja 7; tel. 294-40; fax 233-56. ♦ 42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 38; tel. 247-954; fax 246-379. ♦ 455-068 Opole ul. 1 Maja 9 tel. 390-28, 356-81, fax 390-27 ♦ 02-078 Warszawa, ul. Krzywickiego 34; tel./fax 625-68-32.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy); Londyn (Wielka Brytania); Wiedeń (Austria); Sztokholm (Szwecja); Nowy Jork (USA); Moskwa (Rosja)

DRUK: FIBAK MARQUARD PRESS S.A., 40-084 KATOWICE, ul. Opolska 22

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚL”

40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, III p.,  
pok. 301, 303; tel. 153-78-74, 153-88-92;  
fax 153-99-28

Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca